ROK L. Nro 120.

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 2 Czerwca 1870. Czwartek. Dnia 21 Maja (2 Czerwca) 1870.

Rano ciepła st: 9, w połud. c. st: 12 Wysokość wody st: 2 c. 8 (Ubywa	Stan barometru: na odmianę	Wschód Słońca g. 3 m. 46 Zachód „ „ 8 „ 10	Jutro, ŚŚ. Erazma B. i Klotyldy.

Prenumerata Kurjera Warszawskiego wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop. 40, kwartalnie rs. 1 kop. 20; miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5. **Na prowincji i w Cesarstwie** wynosi rocznie Rs. 8; (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę kop. 96, oraz za opakowanie i Ekspedycję Rs. 2 kop. 24); prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego", Plac Teatralny: N° 473c., dom W. L. Zabłockiej.

— Rozkazem ministra oświecenia publicznego, z d. 9 maja, zatwierdzeni zostali: pełniący obowiązki profesora nadzwyczajnego Cesarsko-warszawskiego uniwersytetu, doktór filozofji Struwe nadzwyczajnym profesorem tegoż uniwersytetu na katedrze filozofji, od 14 marca 1870 r.; magister Cesarsko-moskiewskiego uniwersytetu Simoneńko — nadzwyczajnym profesorem Cesarsko-warszawskiego uniwersytetu na katedrze ekonomji politycznej i statystyki, od 25 kwietnia 1870 r. Otrzymali urlopy za granicę, na czas letnich wakacji 1870 r., rektor Cesarsko-warszawskiego uniwersytetu, rzeczywisty radca stanu Ławrowski, pełniący przy tymże uniwersytecie, obowiązki profesorów zwyczajnych: rzeczywisty radca stanu Papłoński i Wisłocki, profesora nadzwyczajnego Korzeniowski, i docent Andrejewski. (Dz. War.)

— Dziś jako w pierwszy czwartek rozpoczynającego się miesiąca czerwca, odprawia się w kościele Opieki Ś. Józefa, na Krakowskiem Przedmieściu, obok pałacu hr. Potockich, nabożeństwo Adoracji Przenajświętszego Sakramentu—jutro zaś, jako w pierwszy piątek bieżącego miesiąca, wotywa ku czci Serca Jezusa.

— Jutro o godzinie 8ej rano w kościele Ŝtej Trójcy na Solcu, przed ołtarzem Pana Jezusa odprawioną zostanie wotywa z wystawieniem i adoracją Drzewa Krzyża Świętego.

— Jutro w kościele Katedralnym Ŝgo Jana, o godzinie 8ej rano, odprawioną będzie wotywa *Humilavit*, w kaplicy cudownego Pana Jezusa.

— Q — Spokojnie drzemały sobie przedwcześnie postarzałe drzewka ogródków warszawskich. Wiatr zwolna kołysał ich listeczkami drobnemi, a od czasu do czasu brzęk kufelków przerywał ciszę, przypominając, że i tu drga życie, że i tu przychodzą ludzie szukać rozrywki, marzeń, zapomnienia.....

Aż nagle,— z chwilą jedną, jakby za dotknięciem różczki czarodziejskiej, cisza zamieniła się w gwar niezmierny. Ustawiono najprzód długie białe ławy, opatrzono je porządkowemi numerami,— potem na froncie pourządzano dla orkiestr przybytki,—a w głębi mniej lub więcej wspaniałe budowle, z długą jaskrawo malowaną na przodzie kortyną, wymownie dopowiedziały każdemu, coby choć na minutę w niepewności zostawał, że tu ma być widowisko jakieś,— coś takiego, co ma zachwycać oczy, poruszać serca.... wypróżniać kieszenie.

Więc rozpoczęły się przedstawienia ogródkowe.

Skromne niegdyś a ściśle swojskie ustronia, zaczęły dumnem okiem mierzyć przepaść, jaka ich odrazu od innych mniej uprzywilejowanych ogródków oddziela. Więc harde dumą swoją, wielkością swą dumne, ustroiły czoła w szumne cudzoziemskie tytuły, co oświecone lampami różnokolorowemi, drażnić miały zmysły przechodniów.

I oto z uderzeniem 7-mej godziny wieczorem, gromadki ciekawych, chciwe wrażeń nowych, zachwytów nieznanych stęsknione, podążyły szybkiemi kroki w różne miasta strony.

Idźmy za niemi.

Lecz gdzież się udać mamy?

W tej powodzi nazwisk dawnych i nowych, jakiż wybór trudny!? Komuż przypadnie prawo hegemonji w tej hałaśliwej republice?

Ha! przedewszystkiem cześć starożytności! Ona duszę czarowną tkanką wspomnień kołysze,— ona zaklęte mary i światy minione wyobraźni naszej nasuwa.

Idźmy do Alhambry.

Abenseragów kolebko i grobie,— dumna świątynio zdobywczej przeszłości, królowo niegdyś— dzisiaj ruino, co śnisz w cieniu cyprysów, śród upajającej granatów woni o sławie dawnej, może przemówisz do nas dziką trąb wojennych wrzawą, lub rzucisz światu hymn radosny zwycięztwa i chwały starego kalifów rodu!?

* *

W Alhambrze zagościła trupa p. Ŝtobińskiego, z 15 osób złożona.

Po skromnem a serdecznem przemówieniu dyrektora do względów publiczności,— kurtyna na zardzewiałych nieco osadzona zawiasach, podniosła się zwolna, z lekkim szmerem niezadowolenia, aby ukazać zgromadzonym, nieboraka-poczciwca, starego Montodouina, okradanego codziennie przez żonę po 37 sous. W tej płasko-wesołej farsie, pan Perchorowicz w roli Penurego wykazał wiele swobodnego i szczerego komizmu.

Taniec węgierski wykonany solo przez panią Bucholtz, i scena z krotochwili: „Bankructwo partacza," dopełniły inauguracyjnego przedstawienia,— na które zgromadziło się przeszło stu kilkudziesięciu widzów.

Śmiech nieprzymuszony, rozlegający się dość często wśród publiczności, powinien być dobrą dla p. Stobińskiego wróżbą, — a brzmiałby z pewnością jeszcze rozgłośniej i weselej, gdyby artyści chcieli lepiej pamiętać swoje role.

* * *

W Alkazarze, przy ulicy Królewskiej, odbywać się będą w ciągu bieżącego lata, przedstawienia fars, przez artystów i śpiewaków, jak afisze ogłaszają, austrjackich, pod kierunkiem pani Leopoldyny von Lukatschy.

Pierwsze przedstawienie odbyło się wczoraj.

Oto szkic naszych wrażeń:

O godzinie w pół do ósmej, kapela, — jedna z tych co sama smutna tłumy rozwesela, — rozpoczęła grać walca. Jednocześnie, lampucer zapalał beki gazowe, a słuchacze gawędzili głośno, jak zwykle: o wszystkiem i o niczem...

Po walcu, podniesiona kurtyna odsłoniła pannę Lanius. Artystka ta, w różowej sukni, różowemi ustami wypowiadała prolog inauguracyjny. Była to poezja okolicznościowa.

„Jak jaskułki—mówiła panna Lanius— przybywamy znów do was z wiosną, przyjmijcie nas gościnnie.“

Jednomyślne więc oklaski słuchaczów zmąciły uroczystą ciszę. I w oklaskach tych wyraźnie znów słyszeliśmy tę starą naszą prawdę: czyż my kiedy odmawiamy gościnności???

Po prologu, kapela znów zagrała jakąś polkę, wprawdzie niezbyt melodyjną, ale za to przerażająco długą.

W dziesięć minut potem, rozpoczęło się nareszcie widowisko.

Najpierw wykonano scenę komiczną A. Bahn'a, p. t. „Małżeństwo cywilne na dwie godziny“, a następnie Offenbachjadę p. t. „Czarodziejskie skrzypki“.

Tytuł owej sceny, jaskrawo maluje jej treść. W wykonaniu zaś tego humorystycznego fragmentu, głównie p. Paulmann, pierwszy komik towarzystwa, odznaczał się szarżą w słowach i gestykulacji.

Operetka: „Czarodziejskie skrzypki“, należy do szczupłej liczby artystycznych, nie spekulacyjnych robót Offenbacha. Sprytny muzyk, kilka pereł ze skarbca germańskich ludowych pieśni, oprawił w akkompanjament wcale kunsztowny. Jestto sielanką wesoła, choć nie trąci błotem.....

Towarzystwo p. Lukatschy, składa się z ośmnastu osób. Garrikiem jego jest, jak wspomnieliśmy, pan Paulmann, a Patti Alkazarową obecnie reprezentuje panna Möller.

Osób zebrało się wczoraj na wspomnione widowisko, o ile na oko sądzić można było, przeszło trzysta. I bardzo wiele siedziało tam rzeczywiście, jak: na niemieckiem kazaniu, artyści bowiem mówią i śpiewają djalektem austrjackim.

* * *

Tivoli nie pozostało w tyle za innemi scenami ogródkowemi.

Pan Russanowski, jak lat poprzednich, tak i obecnie objął tam z swą trupą przybytek Talji, z tą tylko różnicą, że w bieżącym roku uczynił to na własne ryzyko i odpowiedzialność.

Zmiana ta nie będzie zapewne bez korzyści dla tamtejszej sceny, jak i zgromadzających się widzów: z jednej strony zostawia większą swobodę dyrektorowi, z drugiej pomyślność przedstawień czyni zależną od pracy i staranności biorących w nich udział aktorów.

Obecnie trupę p. Russanowskiego składa trzynaście osób: pięć kobiet i ośmiu mężczyzn.

Zasoby talentu tego personelu, są dość trudne do ocenienia, zauważać jednak mogliśmy, że niektórę z składających go osób mowią czystym językiem, co już wiele znaczy.

Przedstawienie wczorajsze p. Russanowski rozpoczął kantatą na cześć zgromadzonej publiczności, świadczącą wiele o dobrych chęciach dyrektora, następnie kilkoma scenicznemi ustępami, połączonemi ze śpiewem i tańcami. Ogród był dość licznie zapełniony.

* * *

Nie próżnował też wczoraj i nowy przybytek zabaw ogrodowych, przy ulicy Nowy-Świat, zwany „Figaro.“ Tu Pan Henryk Modzelewski, dyrektor Truppy prowincjonalnej, starał się od razu przedstawić Warszawianom ze wszystkiemi swojemi zasobami, gdyż umyślnie wybrał jedną sztuczkę humorystyczną: „Wesele w Pocieszce,“ w której cały prawie jego personel z 14-stu osób występował.

Treść tej niby humoreski, bardzo prosta i znana, gdyż stary młynarz zamożny, nie chce wydać swej jedynaczki Zosi, za krewniaka organisty ubogiego Stacha, lecz organista, czciciel Bachusa, wodą życia rozczula młynarza i ten zezwala wreszcie na połączenie czule kochającej się pary.

Uczucie więc miłości zwycięża względy czystą realnością tchnące; szkoda jednak, że staje się to przy pomocy wódki.

W drugiej sztuczce p. t.: „Wuj i Siostrzeniec,“ odznaczył się P. Misiewicz w roli podżyłego, dawnej daty kawalera, czy też wdowca.

Na zakończenie przedstawienia cztery pary odtańczyły mazura. Ze świeżo pomalowanych ławek, które prawdę mówiąc, zbyt żywą okazywały sympatję do lekkich kortów i miltonów; oraz z całego urządzenia widocznem było, że wiele dołożono starania i pośpiechu, aby wczorajsze przedstawienie mimo chłodnego dnia przyszło do skutku.

Zapewniano nas, że tak w samym ogrodzie, jak i w teatrzyku, ma być poczynionych wiele ulepszeń.

Otóż i koniec.

Z całej gruppy śpiewających i grających ogródków, „Elisium“ tylko i „Eldorado,“ bez względu na sążniste afisze, uporczywie wczoraj milczały.

I nic w tem dziwnego.

Śpiewacy francuzcy nie przywykli snać jeszcze do żartów i kaprysów naszego nieba, które potrafi co chwila to grozić, to uśmiechać się znowu. Woleli zatem poczekać trochę, aż złożą się wszystkie warunki zewnętrzne, mogące im zapewnić powodzenie. O wewnętrzne musieli sami zapewne się postarać.

* * *

„Elisium,“ niegdyś „pod Lipką“ zwane, przygotowuje dla swych gości pełen rozrywek sezon.

Złożona z 22-ch osób truppa pod dyrekcją P. Hugona Treu, w nadchodzącą Sobotę ma podobną rozpocząć przedstawienia, na rozszerzonej i odświeżonej przez właściela scenie.

* * *

Około północy, horyzont na serjo się zachmurzył i niebawem strumienie deszczu obficie pociekły na trotoary i bruki.

Ci co nie powitali wczoraj ogródków, będą chyba musieli wstrzymać swą ciekawość do jutra.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Warszawy.

W dalszym ciągu ogłoszenia swego z d. 18/30 maja r. b. Dyrekcja podaje do wiadomości publicznej, że zażądanemi zostały pożyczki w listach zastawnych To-

warzystwa, jak następuje: Hoppenfeld Dawid, ulica Śliska Nr 1473/4, rs. 15,000; Zaremba Marjanna, ul. Bednarska Nr 2678*a*, rs. 21,000; Zaremba Walerja, ul. Brukowa (na Pradze) Nr 379, rs. 7,500; Konaszewski Aleksander, ul. Sprzeczna (na Pradze) Nr 276, rs. 8,000; Puls Fryderyk, ul. Marszałkowska Nr 1700*c*, rs. 15,000; Naimski Ludwik, ul. Długa Nr 550, rsr, 20,000; Kratka Wolf i Wejdenfeld Eliasz, ul. Czarna Nr 2178, rs. 20,000; Miller Juljan z żoną, ulica Piekarska Nr 127*a*, rs. 4,000; Holewiński Konstanty, ul. Grzybowska Nr 1142*d*, rs. 10,000; Walfisz Aron, ul. Nowowiniarska Nr 1769 *d*, rs. 50,000; Nelkenbaum Henryk, ul. Nowolipie Nr 2419, rs. 6,000; Paszkiewicz Ignacy, ul. Żelazna Nr 1143, rs, 10,000; Salberg małżonkowie, ul. Solec Nr 2953, rs. 9,000; Rożycka Franciszka, ul. Biała Nr 889, rs. 12,000; Tytz Jan z żoną, ul. Wilcza Nr 1691, rs. 30,000; Tytz Jan, ul. Leszno Nr 691, rs. 12,000; Goldsztein małżonkowie, ul. Nowolipie Nr 2474, rs. 10,000; Dobrowolski Franciszek z żoną, ul. Nowolipki Nr 2485*a*, rs. 10,000; Winawer Herman, ul. Mostowa Nr 247*a*, rs. 21,000; Perl Sura, ul. Franciszkańska Nr 1798, rs. 41,000. — Warszawa d. 20 maja (1 Czerwca) 1870 r. —4386—

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego „Merkury“, ma zaszczyt poinformować pp. członków stowarzyszenia, iż wedle art. 16 i 17 ustawy, termin prekluzyjny dla podań o wystąpieniu ze stowarzyszenia i wydania udziału w bieżącem półroczu minął z dniem 1 czerwca r. b., iż wedle art. 21 tejże ustawy, w pierwszych dniach sierpnia ma być zwołane perjodyczne posiedzenie zebrania ogólnego, a gdy wedle art. 12 tejże ustawy, „wniosek członka wtedy tylko może być wzięty pod uwagę zebrania ogólnego, jeżeli jest podpisany przez pięciu innych członków i złożony Zarządowi na dni 15 przed zebraniem“; przeto Zarząd uprasza pp. członków, życzących poczynić wnioski, aby do powyższego prawidła zastosować się raczyli, nadmieniając, że wszelkie wnioski w formie wyż oznaczonej, mogą być do dnia 15 lipca r. b. przyjmowane w Zarządzie. Zawiadamia nadto pp. członków, że stosunek rabatowy między Zarządem a p. Rauer, tutejszym majstrem krawieckim o sprzedaż ubiorów męzkich (ulica Niecała Nr 25), oraz ze składem wyrobów z nowego srebra pod firmą „Czajkowski i Henneberg“, (Krakowskie-Przedmieście) Nr 428, został nadal zaniechanym i firma ta nie będzie już nadal wydawać marek zwrotnych. Prezes, J. *Statkowski.*— Członek Sekretarz, R. *Dunin.*

= Cesarski Warszawski Uniwersytet, w dalszym ciągu przeznaczonych stopni naukowych b. wychowańcom b. Szkoły Głównej Warszawskiej, przyznał następujące stopnie: Magistra nauk filologiczno-historycznych: pp. Juljanowi Szokalskiemu i Juljanowi Schönman. Magistra nauk matematyczno-fizycznych: pp. Stanisławowi Bartoszek, Bronisławowi Łąckiemu, Tomaszowi Kluczewiczowi, Bolesławowi Zglenickiemu, Marjanowi Baranieckiemu, Stanisławowi Schwartz, Wiktorowi Bahr, Edwardowi Bogdańskiemu, Henrykowi Krajewskiemu, Bolesławowi Danielewiczowi i Stefanowi Skołdyckiemu. Magistra nauk przyrodzonych: pp. Janowi Piaseckiemu, Władysławowi Wielickiemu, Bronisławowi Gałczyńskiemu, Władysławowi Sokołowskiemu, Janowi Perkowskiemu i Romanowi Jungiewiczowi. Magistra prawa i administracji: pp. Janowi Gorczykowskiemu, Bernardowi Birencwejgowi, Teodorowi Walewskiemu, Aleksandrowi Wikarskiemu, Władysławowi Smoleńskiemu, Wincentemu Smoleńskiemu, Stanisławowi Szlubowskiemu, Szymonowi Sonnebergowi, Maksymiljanowi Poznańskiemu, Augustowi Oczapowskiemu, Ludwikowi Ostrowskiemu, Franciszkowi Mieczyńskiemu, Tadeuszowi Łazowskiemu, Juljanowi Kitzmanowi, Brunonowi Kicińskiemu, Janowi Klochowiczowi, Adamowi Jagniątkowskiemu, Teofilowi Ciświckiemu, Janowi Czapiżyńskiemu, Kazimierzowi Bądowskiemu, Aleksandrowi Bojarskiemu, Lucjanowi Bojasińskiemu, Edwardowi Bieleckiemu, Wincentemu Bielickiemu, Kazimierzowi Chrystowskiemu, Marcellemu Cieszewskiemu, Romualdowi Antoniemu (dwóch imion) Dzieszukowi, Walerjanowi Erenkreutz, Bronisławowi Gołemberskiemu, Aleksandrowi Rembowskiemu i Juljuszowi Waliszewskiemu. Magistra administracji: pp. Stanisławowi Boskiemu i Szczepanowi Waliszewskiemu. Wreszcie od fakultetu lekarskiego otrzymali stopień pomocnika aptekarskiego następujący uczniowie farmacji: Ignacy Luboradzki, Wincenty Danowski i Bronisław Węgliński.

= Pan Horowitz kończy obecnie obrazek rodzajowy, który niewątpliwie stanie się ozdobą Wystawy Sztuk Pięknych. Obrazek ten przedstawia ubogą rodzinę izraelską modlącą się w rocznicę zburzenia Jerozolimy. Tłem tej charakterystycznej sceny jest izba prawdziwie średniowieczna, którą artysta odmalował z natury w jednym z domów na Nalewkach. W pracowni p. Horowitza widzieliśmy także rozpoczęty portret zmarłego w tych czasach Księcia Lubomirskiego, oraz kilka szkiców i pomysłów do nowych obrazów. Pomiędzy temi szkicami, znajduje się jeden na wskróś poetyczny. W szpitalnej celi, siostra miłosierdzia stoi pochylona nad łożem śpiącego poety. Idealizm promienieje ze wszystkich rysów tego szkicu. Obraz z niego nosić ma podobno tytuł: „Ostatni pocałunek.“

= W swoim czasie donosiliśmy, że Magistrat wypuszcza w dzierżawę plac, znajdujący się na Nowomiejskiej ulicy, przy zbiegu Gołębiej, Podwala, Freta i Mostowej. Plac ten, wedle zatwierdzonych planów, zostanie zabudowany, ogrodzono go więc, obstawiono sztandarami. Przy rozpoczęciu grabarskiej roboty na fundamenty, przy miejscach obejmujących w sobie jatki mięsne, poczynając od bramy przechodniej na placyk zwany Szerokim Dunajem, po wyrzuceniu ziemi ukazały się w niej szczątki murów, silnych fundamentów, jakoby od bastjonu pół zaokrąglonego; belki w wielkiej głębokości położone, które zachowały się zdrowo, a nakoniec szczątki schodów prowadzących w podziemia około wzmiankowanej bramy. Archeologowie winniby nie opuścić tej sposobności wzbogacenia dziejów naszego miasta, opisem zabytków przedstarożytnych. Ciekawych tu nie brak, a ilu to różnym wnioskom i przypuszczeniom nasłuchać się można!

Jedni widząc kupkę kości, koniecznie doszukują się w nich szczątków ludzkich, inni za poruszeniem większej bryły ziemi, wypatrują kociołka miedzianego, napełnionego białemi talarami. W ogóle zaś wszyscy nadziwić się nie mogą grubości i trwałości podziemnych murów. Oskardy tępieją na cegłach, świadcząc o przezorności naszych przodków w stawianiu budowl, które mogłyby posłużyć za wzór tegoczesnym.

= Resursa Obywatelska, niezapominająca nigdy o potrzebach umysłowych swoich członków, powzięła niedawno myśl urządzenia w salonach swoich czytelni książek. Pięknej tej myśli poświęciliśmy już kilka wy-

razów szczerego uznania, zachęcając do wprowadzenia jej w życie. W pracy dla pożytku i dobra drugich, najtrudniej podobno o początek, raz rozbudzona działalność nie zatrzymuje się w drodze. Mamy więc nadzieję, że Resursa Obyw. postara się o wprowadzenie coraz większej liczby ulepszeń, skierowanych ku przyjemności i dobru jej członków. Pomiędzy innemi brakuje dotąd jeszcze resursie miejsca odpowiedniego dla letnich rozrywek. Nabycie sąsiedniego ogrodu bernardyńskiego, zaradziłby mogło tej potrzebie, a mniemamy, że urządzenie w tym ogrodzie koncertów orkiestrowych, ułatwiłoby zwolennikom muzyki świeżego powietrza i wiosny, nasycanie się temi iscie poetycznemi rozkoszami. Koszta na takie urządzenie nie powinnyby być wielkie, a w każdym razie, przedstawia się pewność prędszego ich pokrycia. Te kilka uwag podyktowała nam prawdziwa życzliwość dla instytucji.

═ Wczoraj rozpoczął się szósty miesiąc roku i najobfitszy w zwyczajowe zabawy. Koleją bawić nas będą uroczystości na Bielanach, następnie wyścigi konne; potem, loterje fantowe i najtańsza rozrywka—wianki. Pogody więc, dobrego humoru i pieniędzy, a można będzie przyjemnie przeżyć trzydzieści dni.

═ Chodzą wieści, że sabaudzki order zasługi ma być udzielonym kilku tutejszym literatom i artystom. Si non e vero....

═ Klassa wyrobnicza wynajduje sobie, teraz oczekując na kartofle nowalje, czyli tak zwane: *zieleninki.* Potrawa ta składa się z różnych traw i ziół, niekoniecznie smacznych, ale zielonych. Częstokroć jednak zieleninka owa miasto pożytku przynosi szkodę zdrowiu konsumentów. Opowiadano nam nawet w tych dniach o małżeństwie, które w skutek spożycia potrawy z roślin trujących, uległo ciężkiej niemocy i obecnie przebywa na kuracji w jednym z tutejszych szpitalów. Symptomatami ich choroby było: kłucie w palcach i puchlina głowy i obu rąk.

═ Codziennie dostawiają na plac Krasińskich do składu tam znajdującego się w gmachu starego teatru znakomite partje cukru rafinowanego. Oile wiemy od fabrykantów, dziś nie można jeszcze obliczyć z dokładnością rezultatu tegorocznej kampanji cukrowej. Fabrykanci jednak narzekają bardzo na nizkie ceny swego produktu, a szczególniej dawniejsze, gdyż obecnie nieco się one poprawiły, powiadają oni, że gdyby ceny dzisiejsze i dawniej się utrzymywały, to rezultaty mieliby dosyć pomyślne, dziś jednak sądzą, że zaledwie koszta pokryć będą mogli. Zdaniem jednak naszem podobne ubolewania są niesłuszne gdyż pamiętamy, że po ropoczęciu kampanji cukrowej fabrykanci dosyć byli zadowoleni z wydajności buraków, a ceny w zawieranych kontraktach na dostawę cukru były o wiele niższe od dzisiejszych; musiano więc i wtedy przyjmować pod rachunek koszta nakładu i produkcji i rachować na pewien zysk, kiedy śpieszono się z podobnemi kontraktami. Skoro więc ceny poprawiły się i są w ogóle lepsze od kontraktowych, trudno przypuszczać straty; wierzymy w to, iż gdyby ceny dzisiejsze utrzymywały się były przez cały rok, to zyski byłyby większe, lecz nie możemy uwierzyć w straty.

═ Brama Ogrodu Krasińskich, od strony Placu Krasińskich, od kilku dni jest zamkniętą, z powodu odnawiania gmachu Senatu. Jest to zupełnie zbytecznem i utrudnia niepotrzebnie kommunikacje zwłaszcza tym, którzy od strony Nalewek lub ulicy św.-Jerskiej dochodzą do samej bramy, i tam dopiero dowiadują się o jej zamknięciu. Szczęściem, że ogródek z bawarskiem piwem sąsiadujący z Ogrodem uprzejmie otwiera swe podwoje, dla wygody przechodzących.

═ Od jutra rozpoczyną się sprzedaż biletów na podróż koleją żelazną do Częstochowy. Pociągi najpierwsze odejdą w sobotę, o godzinie 8ej min. 5 rano z Warszawy.

═ Stacja telegraficzna tymczasowa otwarta zostanie w Busku (w gubernii kieleckiej), na czas trwania sezonu kąpielowego.

— Zakłady warzonki soli w Ciechocinku, przechodzą pod zawiadywanie Departamentu dochodów niestałych.

═ Pan Rychter ukończywszy szereg wystąpień w teatrze poznańskim, wyjechał już podobno do Karlsbadu. Lubownicy sceny, którzy okazywali p. Rychterowi wiele sympatycznego uznania, pożegnali go w zeszłą sobotę, wieczorem w sali bazarowej umyślnie na jego cześć urządzonym.

═ Mieliśmy dzisiaj sposobność oglądania drukarni ociemniałych w tutejszym Instytucie głuchoniemych i ociemniałych, i przekonaliśmy się, że druk ewangelji Śgo Marka, literami wypukłemi, daleko postąpił i w końcu czerwca już ukończonym zostanie. W obecnej chwili, odbija się strona 86ta; że zaś wszystkich będzie 126, przeto dwie trzecie części książki, już są ukończone. Egzemplarzy odbija się tylko sto. Zaprenumerowano wszystkiego jeden egzemplarz. Będzie to więc prawdziwa rzadkość bibljograficzna.

═ Na ulicy Nalewki pomiędzy Długą a ogrodem Krasińskich ukończono już układanie bruku sposobem berlińskim i przestrzeń ta oddaną została do użytku publicznego. Na pozostałej części Nalewek bruk dawny tylko się poprawia w miejscach więcej uszkodzonych.

═ Na uliczce pomiędzy Piwną i Starem Miastem, przed domem oznaczonym Nr. 48, położony został chodnik asfaltowy. Dom ten za Stanisława Augusta należał do Loberta, a były pod nim podwójne lochy. Tradycja ludowa niesie, że na tem właśnie miejscu istniała pierwsza budowla w Warszawie stawiona. Na pierwszem piętrze od ulicy Gołębiej znajduje się tam wystawka o dwóch okienkach, w samym zaś rogu tej budowy, w wyżłobionem miejscu widnieje kamienny posążek wyobrażający Ś tą Annę obejmującą jedną ręką Najświętszą Pannę, drugą małego Jezusa.

═ W piątek o godzinie 5 po południu, odbędzie się posiedzenie Administracji Ogólnej Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

═ Członkowie oddziału kuchen tanich rozpoczęli dyżury przy wystawie gobelinów w obywatelskiej Resursie.

═ Na Zapiecku pod domem p. Pleszczyńskiej wylano chodnik asfaltem. W miejscu tem przed kilkudziesięciu laty istniał dom o trzech oknach, który pewnego pięknego poranku zaczął się rozstępować. Mieszkańcom groziło niebezpieczeństwo utraty życia co prędzej się więc powynosili, poczem dom został zwalony, przez co placyk zwany po dziś dzień Zapieckiem, rozszerzył się.

═ Od poniedziałku otwarto już kommunikację na Nalewkach w części pomiędzy ulicą Długą i Nowolipkami. Bruk pieńkowy jaki tam położono bardzo jest wygodny, pod jednym wszakże warunkiem by go zlewano tak obficie iżby nie było kurzu. Inaczej kurz

powstający ze starcia się drobnego zwiru wysypanego na tej przestrzeni, tak jest wielki, że tak jadący jak idący woleliby już dawny z wybojami bruk byle bez tej kurzawy.

= W Sobotę ma być przedstawioną po raz pierwszy jednoaktowa komedja Merego: „Wdowa niepocieszona“; w przyszły zaś wtorek komedja Feuilleta: Miłość i Dyplomacja.“

= Z różnych okolic kraju nadchodzą wieści o stratach sprawionych przez grady w polach i ogrodach. Powód to zapewne panującego chłodu.

= Na ulicy Pawiej, przybywają pod Nr. 2326, 2357, dwie cztero-piętrowe oficyny.

= W miejsce ciężkich kapeluszy lakierowanych, komissjonierzy obecnie opatrzeni są w furażerki zielone z mosiężnemi obwolutami, z napisami: „Komissjoner-Posłaniec“.

+ W połowie zeszłego miesiąca zakończył życie w Ostendzie Dr medycyny i chirurgii **Nerhaeghe**, Wice-Prezes królewskiej akademii medycznej. Nieboszczyk był dobrze znanym, osobom udającym się z kraju do Ostendy dla poratowania zdrowia; do niego bowiem zwykle zgłaszano się o poradę.

= Loterja mająca się rozegrać w ogrodzie Saskim na rzecz ubogich pozostających pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, składać się podobno będzie z 40,000 biletów z których 4000 wygrywających. Bilet na loterję ma kosztować kop, 20, wejście zaś do ogrodu kop. 15.

= Licytacja kosztowności w Banku, w obecnym terminie ukończona została. Relicytacja tych przedmiotów, które zalicytowane zostały, zadatkowane a niezapłacone odbędzie się we środę.

= Widzieliśmy iż komisionerowi, udzielony został wexel na znaczną summę do inkassowania. Dowodzi to wzmagającego się zaufania do tych posłańców.

= Szkoła pływania p. Majewskiego zarzuciła już kotwice przy brzegach piaszczystej zaspy zwanej Monte-Christo.

= Po Zielonych Swiątkach czynności w kassie groszowej Oszczędności, przy ulicy Mariańskiej już nie w niedziele, a w poniedziałki odbywać się będą od godziny 4ej do 6ej po południu.

= Zaonegdaj, około godziny 3ciej po południu, w kaplicy przy szpitalu Dzieciątka Jezus, oberwał się nagle i spadł, duży żyrandol środkowy. Szczęściem, w kaplicy nie było podówczas nikogo, i dlatego wypadek ten nie pociągnął za sobą żadnych smutnych następstw.

—W dniu onegdajszym, powożący omnibusem N° 15, Karol Fiszer, na ulicy Podwal, przejechał Tomasza Taras, mieszkańca gminy Pruszków powiatu warszawskiego, zrządziwszy mu ranę. Taras odprawiony do szpitala, a Fiszer aresztowany dla ukarania go podług prawa.

— W cyrkule Wolskim, w mieszkaniu stróża domu N° 980/1, Leona Choińskiego, przez wypadnięcie z pieca rozżarzonego węgla, zapaliły się wióry, a od takowych zajęło się wiszące ubranie damskie, lecz ogień natychmiast przez tegoż stróża został ugaszony.

— W cyrkule Nowoświetskim, Konstancja Szwanberg wyrobnica, przechodząc w stanie pijanym przez ulicę Tamka, upadła i nieszkodliwie stłukła sobie głowę. Odesłano ją na kurację do szpitala Dzieciątka Jezus.

— W cyrkule Sobornym, w domu Nro 1769B, żydówka Zelda Hanc, lat 65 licząca, wchodząc na górę, przez nieostrożność spadła z wysokości pierwszego piętra i mocno stłukła sobie bok i głowę: stosownie do jej życzenia, leczy się w domu.

— W cyrkule Zamkowym, Antoni Horbotowski, lat 15 liczący, pracując przy restaurowaniu domu Zarządu Wojskowego, spadł ze schodów na wysokości 4ch arszynów, nie zrządziwszy sobie żadnej szkody.

— W cyrkule Nowoświetskim, pracujący przy restaurowaniu domu pierwszego gimnazjum, Andrzej Łuszczewski, mularz, chcąc poprawić drut telegraficzny, przez nieostrożność spadł z gzymsu pierwszego piętra i uległ nieszkodliwemu stłuczeniu prawej nogi.

— W cyrkule Wolskim, pracujący przy reparacji bramy domu 996, Szymon Mulawa, cieśla, spadł ze drzwi i złamał sobie lewą nogę pod kolanem; odesłano go do szpitala Sgo Ducha.

— Zatrzymane na rzece Wiśle, ciało niewiadomego człowieka, o którem ogłoszonem było w onegdajszej „Gazecie Policyjnej“, jest bez głowy, która uległa zupełnej korrupcji. (Gaz: Polic:)

— Biuro informacyjne ma zaszczyt podać do publicznej wiadomości otrzymane fundusze, celem rozdania takowych pomiędzy osoby znajdujące się w nędzy wyjątkowej. Dnia 3 maja: od 3 pań dla Kosseckiej rs. 5 i od Jana Januszewicza rs. 1 dla tejże; dnia 4: od Hortensji S. rs. 2, od hr. Potockiej rs. 25, do uznania biura; od N. N. dla matki z 7 dzieci rs. 1 kop. 5; od P. rs. 3, od M K. (K. C Nr 92), rs. 1 kop. 30, z przeznaczeniem; przy grze na Solcu u Wincentego (K. W. Nr 92). do uznania biura rs. 1; od Zygmunta i Maniusi (K. W. Nr 95), rs. 1 z przeznaczeniem; od Michasi (K. W. Nr 97) kop. 45, z przeznaczeniem; od JW. Blocha ofiara tygodniowa rs. 20, do uznania biura; dnia 7 maja od Z L rs. 3 z przeznaczeniem; od N. N. rs. 1 do uznania biura; od A. S. rs. 10 do uznania biura; dnia 8 maja od Józefa Zielińskiego rub. sr. 5 do uznania biura; L. rs. 1 do uznania biura; dnia 9 maja: od Bi. dla Spira i na kancellarję rs. 1 kop. 10; dnia 11 maja: od Na. Ar. rs. 5 do uznania biura; dnia 12 maja: od E. S. (G. W. Nr 96) rs. 2 do uznania biura; od B. S. z Dąbrowy (K. C. Nr 98) rs. 3 do uznania biura; od Róży N. (K. C. Nr 99), rs. 10, do uznania biura; od Rozalji (K. C. Nr 99) rs. 1, do uznania biura; od JW. Blocha ofiara tygodniowa rs. 20, do uznania biura; od A. D. rs. 5, do uznania biura; od N. N. rs. 2 do uznania biura; od Apolonji Wąsowskiej dla starców i kalek rs. 25; od Z. G. rs. 1, z przeznaczeniem; od P. W. rs. 1, dnia 14 maja od Z. rs. 2, od B. S. z Kr. rs. 2, do uznania biura; dnia 16 maja od Zosi Ch. dla biednych dzieci rs. 1; od E. J. dla A. S. i kaleki Piotrowicza, z red. Kroniki Rodzinnej rs. 8; od hr. A. P. rs. 10, do uznania biura; od J. B rs. 3, dla Wojtowicza i Grabowskiego; od P. K. dla Martyna i J. B. rs. 3 z przeznaczeniem; od E W. K. rs. 3, od JW. Blocha ofiara tygodniowa rs. 20 do uznania biura: bezimiennie (K. W. Nr 106) dla Kubika i J. B. rs. 3; od E S. (K. W. Nr 108) rs. 40 kop. 18 do uznania biura; od J. S. M. (K. C. Nr 103) rs. 3, dnia 19 od B. L. (K. C. Nr 105) rs. 3 do uznania biura; od M. Bryczany (G. W. Nr 107) rs. 10 z przeznaczeniem; dnia 25: od M. N. rs 1 do uznania biura; od JW. Zawiszy rs. 25 z przeznaczeniem; dnia 26 maja od JW. Blocha ofiara tygodniowa rs. 20 do uznania biura; dnia 27 maja od K. Z. (K. C. Nr 108) rs. 1, z przeznaczeniem; od Zofii B. (K. C. Nr 109) rs. 5 do uznania biura; od A. B. (K. W. Nr 109) kop. 20, z przeznaczeniem; od M. K. (K. W. Nr 110) rs. 1 kop. 50, z przeznaczeniem; od W. K. rs 1 dla Swiderskiego; dnia 28 maja od P. K. rs. 3 do uznania biura; od L. P. rs. 30, do uznania biura; dnia 29 maja od A. H. rs. 5, z przeznaczeniem; od A. H. rs. 1 do uznania biura. Z summy wykazanej rs. 257 do uznania biura, rs. 104 kop. 78, z przeznaczeniem, razem rs. 361 kop. 78, rozdano rs. 316 kop. 78, na cele wskazane pomiędzy 138 z najbiedniejszych rodzin miasta Warszawy, a to od dnia 1 maja do dnia 27go maja 1870 roku.

= Zarząd szpitala na Pradze, składa uprzejme po-

dziękowanie panu Krzemińskiemu, utrzymującemu handel win w Warszawie, za ofiarowanie temuż szpitalowi, czterech beczek do wody.— Opiekun szpitala, J. *Gautier*.

— *Panu E. J.*— Podpis Pana jest koniecznym pod artykułem nadesłanym.

— Posługacz szpitala pragskiego zgubił papiery, przyrzeka nagrodę kilkudziesięciu kopiejek, za odniesienie ich do Redakcji „Kujera Warszawskiego".

† W dniu 3-cim b. m., to jest w piątek, o godzinie 9-tej rano, w kościele powązkowskim odprawioną będzie wotywa za duszę ś. p. Karoliny z Wohlhübnerów **Błeszyńskiej**, a to z legatu przez nią uczynionego; o czem Nadzór Cmentarza interessowanych zawiadamia.

— 4365 —

† Juljan **Biedrzycki**, były nauczyciel szkół rządowych, przeżywszy lat 38, w skutek ciężkiej choroby zmarł 1-go czerwca. Stroskani rodzice proszą Przyjaciół, Kolegów i Znajomych nieboszczyka na wyprowadzenie zwłok dnia 3 go czerwca z kaplicy szpitala Ś-go Ducha o godzinie 6-tej po południu, na cmentarz powązkowski. — 4402 —

† Marja **Różyńska**, wdowa po Tajnym Radcy, przeżywszy lat 70, po długiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 20 maja (1 czerwca) r. b. rozstała się z tym światem. Stroskany syn, córka, synowa i wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na wyprowadzenie zwłok zmarłej w dniu 23 maja (4 czerwca) r. b. o godzinie 11½ przed południem z soboru Ś-tej Trójcy przy ulicy Długiej na cmentarz prawosławny w Woli. — 4382 —

† Ś. p. Karol Emeryk, syn Józefa i Anieli z Pietruszyńskich, małżonków **Cwierlikowskich**, w dniu 1-m czerwca życie zakończył w wieku lat 6. Pogrążeni w nieutulonym żalu rodzice zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz powązkowski, w piątek o godzinie 5-tej po południu, odbyć się mające. — 4377 —

† Dnia onegdajszego to jest 31 marca, około godziny 6ej sprowadzono z Paryża do kościoła powązkowskiego zwłoki ś. p. Berty **Laskiej**, zmarłej w Paryżu. Wczoraj o godzinie 10 rano, przy zwłokach nieboszki rozposzczęło się w kościele powązkowskim nabożeństwo, a po skończonych wigiliach, wielkiej mszy i kondukcie, w obec licznego zgromadzenia krewnych, przyjaciół i znajomych ciało złożonem zostało na wieczny spoczynek w grobach rodzinnych obok katakumb. Celebrował J. X. Józef Pleszowski, w assystencji duchowieństwa miejscowego i z Warszawy przybyłego.

† Wczoraj o godzinie 7ej rano, przeniesiono z katakumb do grobu familijnego, zwłoki ś. p. Feliksy **Bielskiej**, matki Prezesa Sądu Kryminalnego—zmarłej w roku zeszłym.

— Artyści baletu teatrów warszawskich, składają najserdeczniejsze podziękowanie współpracownikom swoim, Artystom opery, którzy raczyli w d. 25 maja r. b. wykonać śpiew, nad grobem ś. p. Teofila **Marjanowskiego**, artysty baletu T. W.

— „Sowr. Listok" donosi, że kwestja o przypuszczeniu kobiet do słuchania kursów medyczno-chirurgicznej akademji i o otrzymywaniu stopniów naukowych wkrótce ma być zdecydowaną na następnych głównych podstawach. Kobiety po złożeniu egzaminu, w zakresie żeńskiego kursu gimnazjalnego, będą dopuszczane do przechodzenia kursu nauk medycznych; w gmachu medyczno-chirurgicznej akademji będą miały ku temu wyznaczony oddzielny lokal. Lekcje wykładane będą przez professorów medyczno-chirurgicznej akademji prawie w tym samym rozmiarze i według tegoż programu, co i dla studentów, tylko ze skróceniem kursu pięcioletniego na czteroletni. Po zadowolniającem złożeniu egzaminu ostatecznego, słuchaczki otrzymają dyplom uczonej akuszerki, nadający im te same przywileje, co i dyplom lekarza, to jest, prawo wolnego leczenia chorych, czyli praktyki medycznej. Oprócz tego nowego stopnia uczonego, zachowa i obecnie istniejący stopień akuszerki, prawie z temiż samemi warunkami jego otrzymania i przywilejami, jakie mu służą dotychczas. Projekt ten jest już rozpatrzonym i w głównych zarysach zatwierdzonym przez medyczny i inne zarządy, oczekuje tylko na decyzję w porządku prawodawczym.

— W gubernii Taurycznej we wsi Eszkinie zmarł nagle dnia 5 kwietnia r. b. Mikołaj **Czupryna**, w wieku lat 117.

× Gazeta Frankfurcka donosi, o zaaresztowaniu w Genewie dnia 14 maja Nieczajewa, przed kilku miesiącami zbiegłego z Rossji, a obwinionego o zabojstwo. Ma on być przewiezionym do Bernu, dla sprawdzenia tożsamości osoby. O wydaniu go władzom rossyjskim rozstrzygnie kwestja, czy przestępstwo o które jest obwiniony, ma być uważane za cywilne lub polityczne. Tylko w pierwszym razie zostanie wydany.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Korrespondencje z **Wiednia** głoszą ogólnie o wewnętrznej niezgodzie przejawiającej się w łonie stronnictwa czeskiego, od chwili w której rząd austrjacki wszedł na drogę ustępstw względem innych narodowości. Symptom taki łatwy był do przewidzenia. W kwestji czeskiej należy przedewszystkiem rozróżnić dwa prądy zupełnie odrębne. Narodowość czeska dość jest liczebnie inponującą, i dość ma posuniętą kulturę, ażeby rząd austrjacki czuł się w obowiązku uwzględnienia słusznych jej wymagań, na tradycjach historycznych opartych. Ale do tych prawnych i uzasadnionych dążeń, mieszają się jeszcze czynniki czysto rozkładowej natury. Ludzie powodujący się nienawiścią rasową, lub podbudzani obcemi zupełnie wpływami, marzą o zagubie Austrji, i pod pozorem autonomji narodowej, praw historycznych, starają się wciągnąć rząd austrjacki w politykę, którąby się mogła skończyć rozpadnięciem cesarstwa, potrzebnego dla bezpieczeństwa cywilizowanej Europy.

Samo z siebie się rozumie, że ministerjum hr. Potockiego, postanowiło tylko traktować z przedstawicielami czeskiego stronnictwa pojmującemi, że rząd nie może posuwać względność dla jednej narodowości aż do odstręczenia od siebie innych. Rdzeń zatem kwestji tkwi w zapytaniu: która opinja, umiarkowana, czy też krańcowa zwycięży. Przyszłość pokaże, czy kwestja czeska ma coś wspólnego ze sprawą postępu i zasadą narodowości.

Wiadomo, że jednem z głównych życzeń lewicy Ciała prawodawczego **francuzkiego**, było usunięcie 57 art. konstytucji, nadającego rządowi swobodę wybierania merów z łona rad municypalnych, lub gdzieindziej. Rząd uznał za stosowne, nie zwracać wtedy uwagi

na to życzenie, obecnie jednak zmienił swój pogląd i i na onegdajszem posiedzeniu Ciała prawodawczego, przyjął projekt do prawa stanowiącego, że wybór merów i adjunktów będzie się na przyszłość odbywał jedynie w łonie rad municypalnych.

O ile rząd tem ustąpstwem dla lewicy, uzyska sobie jej poparcie, kwestja to do chwili obecnej nierozstrzygnięta. Prawica zdaje się być ostatecznie odstrychniętą z powodu rozwiązania centralnego komitetu, jakkolwiek niezadowolenie swoje dotychczas dość ostrożnie objawia. Mówią powszechnie, że giętkość prawicy na piątkowem posiedzeniu, tą tylko okolicznością się tłomaczy, iż p. Ollivier na wypadek opozycyjnego jej głosowania, miał w kieszeni zezwolenie cesarza na rozwiązanie Izby. Zresztą język jakim ciągle przemawiają organa prawicy, odzywając się o ministerjom Ollivier'a, potwierdza tylko przypuszczenie, że gotowość jej do ustępstw była nie szczera, i wymuszona.

Depesza z **Madrytu** donosi, że kwestją kandydatury do tronu, ma być znowu podniesioną na posiedzeniu Kortezów, które ma się odbyć 6 czerwca. Rząd wzywa w tym celu wszystkich nieobecnych deputowanych, ażeby się w komplecie na narady stawili. Gabinet ma podobno powtórnie proponować przyznanie rejentowi królewskich atrybutów, jakkolwiek projekt ten, jak to już wczoraj donieśliśmy, natrafią na silną opozycję w szeregach członków Kortezów.

Berliński korrespondent „Timesa" podaje treść depeszy wysłanej do **Aten** przez rząd francuzki z powodu sprawy maratońskiej. Dokument ten zawiera przedewszystkiem naganę dla greckiego gabinetu, który negocjacje przewłóczy i wyczerpuje cierpliwość innych mocarstw. Depesza kończy się groźbą (o której dawniej już wspominaliśmy), że grecy jako naród wdać się powinni w każdą sprawę w której francuzowi stanie się jakkolwiek krzywda na greckiem terrytorjum. Dodana jest prócz tego uwaga, że Francja widząc postawę greckich ministrów w ostatnich paru tygodniach, nie czuje się w obowiązku pośredniczyć między Grecją i i innemi państwami. Pomieniony korrespondent twierdzi także, że Francja jednocześnie zamierza całą sprawę wytoczyć przed trybunał europejski. Podobne wieści napotykają się tylko w niemieckich i w angielskich dziennikach, francuzka prasa milczy w tej materji uparcie, zdaje się więc, że należy być ostrożnym w ocenianiu sprawy w której Anglja szczególniej jest stroną najsilniej zainteresowaną.

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń 1 Czerwca godz. 11 m. 15 w nocy.

Genua. — Słychać, że nowa banda ukazała się w Terra di Lavore. 25 greckich rozbójników wylądowało w Kalabrji.

Paryż. — Latour d'Auvergne ma się lepiej. Prezes rady stanu Parieu, podał się do dymissji. Zapewniają, że Barthémy udaje się na stanowisko posła do Brukselli, Laguerronière do Madrytu, Prevost-Paradol do Washingtonu.

Berlin. — Król wyjechał dziś z Bismarckiem do Ems, w odwiedziny do Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossji.

Bern. — Rada Związkowa posłała jenerała Hessa do Bellinzony dla aresztowania i internowania włoskich emigrantów; i poleciła zarządowi kantonalnemu w Graubünden czuwać nad internowanemi.

W SĄDZIE.

(AUTENTYCZNE).

Sędzia. Powiedz mi Moszku, dlaczego nie chcesz żyć ze swoją żoną?

Moszek. Nu, jak ja mam żyć, już pięć lat jakieśmy się pobrali, a dotąd dzieci Bóg nie dał.

Ryfka. Oh! jaki ty głupi, moja matka dzieci nie miała, a wiesz jak była szczęśliwa i jak dobrze ze swoim mężem żyła.

Redaktor, *W. Szymanowski.*

— Magazyn wyrobów jubilerskich A. Rothert, przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia, wprost kolumny Zygmuntą egzystujący, po powrocie właściciela z zagranicy, poleca w wielkim wyborze złotą biżuterję: bransolety, brosze i kolczyki, brosze do fotografji, kolje, medaljony z gustownemi ozdobami, łańcuszki do zegarków, damskie i mężkie, pierścionki angielskiego fasonu z drogiemi kamieniami, mnóstwo spinek do gorsu i mankietów, kolczyki dziecinne, a to wszystko w cenach umiarkowanych; przyjmuje zarazem wszelką starą biżuterję wedle wartości złota w zamian na nowe wyroby. (1=3) —4384—

CERATY NA BARCHANIE,

oraz wszelkie podłogowe i inne w najlepszych gatunkach, poleca Skład Obić Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą **J. Rożański**, ulica Miodowa, Nr 9.

(5—8) —3410—

MASŁO ŚMIETANKOWE,

w pół-funtowych krążkach,

WYBOROWE,

poleca Skład Owoców

Fr. WRÓBEL,

obok Kościoła Sgo Krzyża.

(6—6) —3976—



Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe

w ULADÓWCE,

w Warszawie, na Placu Bankowym, dom JW. Hr. Przezdzieckiego, sprzedaje Likiery, Wódki, Alkohol, Rumy, Żytniówkę, Octy, Makarony i Krochmal. Handlującym odstępuje się rabat.

(14—0) —3086—

Jest do sprzedania

PLAC

przy jednej z pryncypalnych ulic.

Wiadomość w Kantorze Komissowym Waligórskiego i Bartmańskiego, przy ulicy Rymarskiej, w domu Wgo Przezdzieckiego, Nr 471A. (3—3) —3973—

W Krakowie, przy ulicy Mikołajskiej, pod Nr 450, są do sprzedania

Stare Miody,

Wiśniaki, Dereniaki, biały Bulgarski, od roku 1763 do roku 1848, w różnych latach, za gotówkę, po bardzo nizkiej cenie. Wiadomość u Właścicielki.

(2—3) —4292—

Przy ochronie Księdza Baudouina na ulicy Piwnej, pod Nr 113, jest do wynajęcia w każdej chwili **ogromnej wielkości SALON** sklepiony, z kuchnią i t. d. Wiadomość u Ochmistrzyni miejscowej, na której ręce złożyć należy deklarację.

(1—1) — 4399 —

LOKAL składający się z 6ciu Pokoi, Przedpokoju i Kuchni, mający dwa oddzielne wchody na 2-iem piętrze od frontu, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b., za cenę umiarkowaną, przy ulicy Mazowieckiej, w domu Nr 3 (nowy).

(1—3) — 4379 —

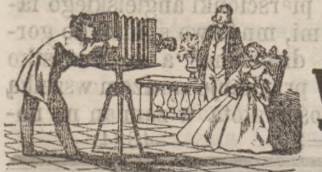
SKŁAD JULJANA PENKALI,

przy ulicy Senatorskiej Nr 459,

odebrał drugą znaczną przesyłkę Towarów na sezon wiosenny i letni; poleca zaś mianowicie:

Perkale po Kop. 16½,
Wyroby wełniane na suknie, od Kop. 32½ do 45.

(3—3) —4326—



ZAKŁAD
FOTOGRAFICZNY W. Twardzickiego,
ulica Żabia, Nr 472, nowy Nr 4.

BILETÓW
TUZIN RS. 2.

(11—12) —2105—

Drugi transport
Śledzi Pocztowych,

tegorocznego połowu, otrzymał Skład
ANT. STĘPKOWSKIEGO,
i takowe Amatorom poleca.

(28—0) —3138—

Jadąc omnibusem pocztowym traktem Lubelskim, ze stacji pocztowej Gończyce do Warszawy, w nocy z d. 1 na 2 Czerwca r. z wierzchu tegoż omnibusu, wyleciał tłómoczek z rzeczami, w którym znajdowały się: **Mapy i Rejestra** pomiarowe, z dwóch folwarków **Przyłęka i Kownacicy**, w powiecie Garwolińskim położonych, oraz opisy szczegółowe obu tych folwarków.

Łaskawy znalazca, raczy papiery te oddać za nagrodą na grunt folwarku Kownacica, odległego od stacji pocztowej Gończyc wiorst 2, lub odesłać do Warszawy do domu pod Nr 1531 (nowy 24) mieszkania Nr 1, na dole, przy ulicy Chmielnej.

Papiery pomienione, są dla poszkodowanego bardzo ważne, więc ktobykolwiek bądź miał o nich wiadomość, raczy takową udzielić podług powyższego adresu.

(1—1) — 4396 —



CHARCIK młody, koloru piaskowego; z różową wstążką na szyi, zaginął wczoraj o godzinie 9 z rana, widziano go na ulicy Bielańskiej. Uczciwy znalazca proszony jest o odprowadzenie go do zakładu fotograficznego P. Mieczkowskiego, Miodowa Nr 496, za nagrodą. Przetrzymujący nieprawnie pociągnięty zostanie do odpowiedzialności. (1—0) — 4405 —

Pierwsza w kraju fabryka obuwia szrubowanego, poleca wyroby swoje względom Szan. Publicz.; Plac Teatralny, pałac Blanka, Nr 461. L. Lubliński.

TEATR WIELKI.

Dziś: **PIĘKNA HELENA.**
Jutro: **TREFNIŚ.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś i codziennie Koncert Józefa Straussa,
z własną Orkiestrą z Wiednia.

Jutro:

1. Uwertura z op. „Cyganka," Balfego.
2. Duet z op. „Wilhelm Tell," Rossiniego.
3. Sphärenklänge, walc, Józefa Straussa.
4. Duet z op. „Rigoletto," Verdiego.
5. Uwertura z op. „Ilka," Dopplera.
6. Adelaida, śpiew, Beethovena.
7. Lekka krew, Schnell polka, Jana Straussa.
8. Romans i Chór z op. „Afrykanka," Meyerbeera.
9. Uwertura z op. „Wolny strzelec," Webera.
10. „Wiosna," śpiew, Mendelssohna-Bartholdy.
11. „Tęsknota," polka mazurka, Józefa Straussa.
12. Marsz Perski, Jana Straussa.

Początek o godzinie 6ej. Wejście Kop. 20.
Dzieci do lat 10ciu, płacą połowę.
W razie niepogody Koncert w sali.

(1—1) —4375—

ALKAZAR.

Dziś i codziennie przedstawienie Truppy Dramatycznej Austrjackiej,
pod dyrekcją
Pani Leopoldyny v. Lukatsy.

(2—0) —4354—

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 21-go Maja (2go Czerwca) 1870 r

Monety i Papiery.	Żądano		Płacono	
	Ruble	i kop.	sr.	
Półimperjały Ros. — k. — rs. — k. —				
Dukaty Hollen. rs. — k. — rs. — k. —				
Obligi skarbowe 100 rs., (oprócz kup.)	—	—	—	—
Listy Zast: 3 okresu, I, s. za rs. 100	93	24	92	98
Listy Zast. 3 okresu, II s. za rs. 100	93	7	92	90
Listy Zast. nowe 5% z r. 1869...	93	50	93	25
Obligi Towarzystwa Kred. Ziemskiego	—	—	100	50
Listy likwidacyjne rsr. 100.........	76	49	76	24
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860..	90	50	89	75
Nowa Ros. pożyczka prem. z r. 1864.	152	—	151	25
„ „ „ z r. 1866...	149	—	—	—
Akcje Drogi żel. War.-Wied. za sztukę	72	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Bydgoskiej.	73	50	72	50
Akcje Głów. Tow. Ross. Dróg żel..	—	—	—	—
Akcje Drogi żel. Warsz.-Terespol..	—	—	—	—
Obligacje kolei żelaznej Terespolsk.	—	—	—	—
Akcje Kolei Żel. Fabr. Łódz.......	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie......	112	50	111	50

Wartość kuponu bież: od List. Zast. rs. 1 kop. 76⅔
Od Likwidacyjnych rs. 1⅑ kop. —
Od Listów Zast. nowych kop. 220 15/18.
Berlin: Weksel 100 tal. 2 m. rs. 119 k. 25 rs. 119 k. 2½
Londyn 3 M. I funt st rs. 8 k. 17 rs. 8 k. 14
Paryż. Weksel 2 m. za 300 fr. rs, 97 k. 20 rs. 96 k. 90
Wiedeń. W 2 m. za 150 w. a. rs. 98 k. 55 rs. — kop.

Ceny Targowe Warszawskie. —D. 1 Czerwca płacono za korzec pszenicy od rs. 6 kop. 90 do rs. 7 kop. 80; żyta od rs. 4 kop. — do rs. 4 k. 35;— jęczmienia 4-ro-i dwu rzędowego, od rs. — kop. — do rs. — kop. — Owsa od rs. 2 kop. 25 do rs. 2 kop. 40— Kartofli od rs. —kop. 90 do rs. 1 kop. —

Okowity płacono dnia 1 Czerwca za wiadro od rs. 4 kop. 20½ do rs. 4 kop. 26¾ za garniec od rs. 1 k. 37— do rs. 1 kop. 39.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Дозволено Цензурою.

Wydawca G. GEBETNER. **DODATEK.**

OGŁOSZENIA KSIĘGARSKIE.

Nowa książka na m. Czerwiec,

MIESIĄC NAJSŁODSZEGO SERCA JEZUSOWEGO,

dla odprawiających to nabożeństwo wspólnie z drugiemi ułożony, a na szczególną cześć Matki Bożej, jako Pani przenajświętszego serca, zacfiarowany przez

XIĘDZA PROKOPA KAPUCYNA,

Cena kop. 60. Z przesyłką pocztą kop. 75, na pap. welinowym, kop. 75, z przes. kop. 90.

Skład główny w Księgarni i Składzie nut **Maurycego Orgelbranda,** przy ulicy Krak.-Przedmieścia, Nr 1 nowy. (4—5)—3,796—

PAMIĘTNIKI SZATANA

przez

Fryderyka Soulié.

Dzieło to, które w swoim czasie, wielkim i zasłużonym odznaczało się rozgłosem, łączy w sobie bogactwo myśli z prawdziwie artystycznem opracowaniem i właściwym celem, do którego prowadzi autor, pośród zajęcia i bezustannego wrażenia. **Pamiętniki Szatana,** przez długi czas u nas nieznane, prawie są obcemi tutejszej Publiczności. Obecnie wychodzić one zaczynają w przekładzie polskim zeszytami trzy-arkuszowemi, po Kop. 10 za każdy. Skład główny w Księgarni Maurycego Orgelbranda. Prenumeratorowie z prowincji, za nadesłaniem **franco** Rs. 1, do wyż wymienionej księgarni, otrzymają **dziesięć** zeszytów w opasce pocztowej. Cena tak nizka dzieło to przystępnem czyni dla ogółu. (6—8) —3584—

Księgarnia Gebethnera i Wolffa,

otrzymała na **skład główny** dzieło p. t.:

O pojęciu i systemie Nauk społecznych,

napisał

JÓZEF KASZNICA.

Cena Kop. 30.

(2—3) —4176—

DONIESIENIA.

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, na koszt poprzednich przedsiębierców, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na: konserwację Mostków rynsztokowych miejskich w obrębie Miasta Warszawy i Pragi, oraz Mostków po za okopami na rowach i rynsztokach znajdujących się, w ciągu lat trzech i kilku miesięcy, to jest od dnia zatwierdzenia protokółu licytacyjnego do dnia 1 (13) Lipca 1873 roku, od summy Rs. 4,345 Kop. 75, wyraźnie Rubli srebrem cztery tysiące trzysta czterdzieści pięć Kopiejek siedmdziesiąt pięć rocznie, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce pełniącego obowiązki Prezydenta miasta, opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od summy w warunkach powyżej zamieszczonej a do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone wadium w ilości Rs. 440 i na koszta ogłoszenia Rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z d. . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się: konserwacji wszelkich Mostków rynsztokowych miejskich w obrębie miasta Warszawy i Pragi; oraz Mostków po za okopami na rowach i rynsztokach znajdujących się, przez ciąg lat trzech i kilku miesięcy, to jest od dnia zatwierdzenia protokółu licytacyjnego, do dnia 1 (13) Lipca 1873 roku, za summę Rs. 4,345 Kop. 75, (wypisać literami), rocznie, i odstępuję od takowej procentów NN, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy wadjum w kwocie Rs. 440 i na koszta ogłoszenia Rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN.

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

P. o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu Jenerał Major, **Witkowski.**

Naczelnik Kancellarji, **Zdzitowiecki.**

(1—1) —4332—(D. W.)

Magistrat Miasta Warszawy.

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 3 (15) Czerwca r. b, o godz. 12 w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na dwuletnie to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) do tegoż dnia i miesiąca 1872 r., wydzierżawienie posessji Nr 1445c w Warszawie, przy ulicy Wielkiej położonej, wraz z ogrodem warzywnym na rzecz zaległych podatków zajętej od summy dzierżawnej na rs. 120 rocznie ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dostawę mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie summę dzierżawną rocznie.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit Kassy Ekonomicznej m. Warszawy, na złożone w tejże wadium w ilości Rub. rs. 15 i na koszta ogłoszenia Rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się zadzierżawić possesję Nr 1445c, w Warszawie przy ulicy Wielkiej położoną wraz z ogrodem warzywnym na lat dwa to jest od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1872, ofiarując za takową dzierżawę rocznie rs. NN., (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym. Kwit na złożone w Kassie Ekonomicznej m. Warszawy wadium w kwocie rs. 15 i na koszta ogłoszenia Rs. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w NN, pisałem dnia NN, (podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

P o. Prezydenta,

Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, **Witkowski.**

Naczelnik Kancelarji, **Zdzitowiecki.**

(2—3) —4133— (Dz. War).

OBWIESZCZENIE.

Sekwestrator Skarbowy

powiatu Warszawskiego,

podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 12 (24) czerwca 1870 roku, o god. 12 w południe, to jest w piątek, na placu targowym na Pradze, dopełnioną zostanie sprzedaż zajętych ruchomości u dzierżawcy folwarku Konotopa gminy

Ożarów, a mianowicie: krowy, woły, meble, bryczki i krescencja, a to na satysfakcje zaległości Skarbowych, od dzierżawcy rzeczonego folwarku przypadających.

Warszawa dnia 18 (30) maja 1870 roku.

A. Dyjewski.

(1—3)—4366—

OBWIESZCZENIE.

Sekwestrator Skarbowy Pow. Warszaw.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 19 Czerwca (1 Lipca) 1870 roku, o godzinie 12ej w południe, to jest w Piątek, na placu targowym na Pradze, dopełnioną zostanie sprzedaż zajętych ruchomości we dworze dóbr Młociny gminy Młociny a mianowicie: meble, konie cugowe, powóz i inne ruchomości, a to na satysfakcję zaległości skarbowych od właściciela rzeczonych dóbr przypadających.

Warszawa, dnia 18 (30) Maja 1870 r.

(1—3) —4369— **A. Dyjewski.**



Dnia 28 Maja (9 Czerwca) r. b., o godzinie 10ej z rana, w Trybunale Cywilnym Warszawskim w Wydziale Iszym, Nr 549 przy ulicy Długiej, sprzedaną będzie

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie pod Nrem 2346, narożnie przy ulicy Smoczej i Pawiej położona, liczne Zabudowania i znaczną przestrzeń gruntu obejmująca. Wadjum Rs. 900. Licytacja od ²/₃ części taksy, albo od Rs. 9,024 Kop. 6. Zbiór objaśnień i warunki przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału, i u podpisanego Adwokata, przy ulicy Sto-Jerskiej, Nr 1790*ab.*

Józef Piwoński, Adwokat.

(1—2) —4392—(D. W.)

— Instytut gimnastyczny Stanisława Majewskiego, na Sewerynowie, ma zaszczyt zawiadomić szanowną publiczność, oraz pp. Doktorów medycyny i chirurgji, iż przyjmuje do gimnastyki leczniczej (szwedzkiej) chorych dotkniętych chorobą chroniczną lub ułomnością budowy organizmu, a mianowicie 1-mo z terapji, medycznej: Tuborculosis (początek do gruzlicy), Chlorosis (Blednica), Menstruation, Obstructia, Diarrria, Cierpienia hemoroidalne, Osłabienie mięśni i nerwów, Paralisis (porażenie) Hipochondria, Histeria, Melancholia, Chorea sanctae Vitae (pląsawica), Fatuitas (przytępienie władz umysłowych). II-do z terapii chirurgicznej: Scotiosis (zboczenia kręgosłupa), Cyphosis dozmalis (garb grzbietowy), Cyphosis lumbaris (garb lędźwiowy), Caput obstipum (pochyłe trzymanie szyi ku jednej stronie), skurczenia stawów tak u dolnych jak i u górnych kończyn, i t. p. cierpienia i nieforemność budowy ludzkiej, przy których dzisiejsza medycyna i chirurgja używa gimnastyki leczniczej, jako środka pomocniczego przy zaordynowaniu pacientom. Naukę gimnastyki higienicznej udziela codziennie, młodzieży żeńskiej, męzkiej i osobom dorosłym, w towarzystwie zbiorowym i prywatnie; lekcje fechtunków mają miejsce trzy razy tygodniowo. Dziewczynki i chłopczyki do lat 7-u, mogą wspólnie uczęszczać do ćwiczeń gimnastycznych, odpowiednych im młodocianemu wiekowi, codziennie w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych. Lekcje gimnastyki dla młodzieży rzemieślniczej odbywać się będą w każdą niedzielę za opłatą miesięczna kop. 20, lub jednorazową 5. kop. Lekcje mają miejsce podszas pogody w ogrodzie, w przeciwnym razie w salach zakładu.

(5—15)—4076— Dyrektor **Stan. Majewski.**

DO SKŁADU
ARTYKUŁÓW PARYZKICH,
POD FIRMĄ
Mme ADRIENNE,
przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej
(Nr 8 nowy).

Nadszedł znaczny transport

PERFUMERJI PARYZKIEJ

która to firma poleca Szanownej Publiczności:

Wyroby fabryki p. Pinaud:

Pomady z fijołków parmeńskich, Wody tualetowe, Cold-Cream, Violettini, etc.

Wyroby fabryki p. Violet:

Wody tualetowe, de l'Impe'ratrice, de Thridace, de Lavande, Wody kolońskie, Cold-Cream Pompadour, Pomady, Pasty, Mydła Thridace, oraz najlepsze Perfumy do chustek.

Gouttes de Violettes;
Jockey Club;
Marechale;
Mousseline;
Brise de Mai;
Muse.

Wyroby fabryki p. Rigaud:

Extrait d'Ylangylang;
Bouquet de Manille;
Extrait de Kananga;
Pudry z kwiatu Japońskiego;
Puder Ylangylang;
Mydła Miranda;
Ylangylang;
Glycerine;
Mydło Thridace pana Violet w proszku do golenia etc.

Wyroby fabryki p. Ch Fay:

Veloutine, najlepszy puder z bismutu, w ozdobnych pudełkach z puszkiem.

(6 -0) — 3960 —

TOWARZYSTWO
PRZEMYSŁOWO HANDLOWE
W ULADÓWCE,

ulica Rymarska, naprzeciw Banku, dom JW-go Hr Przezdzieckiego, Nr 2 (471a)

Posiada znaczne zapasy likierów na sposób francuzki: *Benedyktyński, Chartreuse* i t. p. Holenderski i Włoski, *Koniaki, Rumy, Arak de Goa i Batawia Essencja Łonczowa,* krople zwane *Bitter de Hollande, Alkohol czysty* używany zamiast francuzkiego w znaczniejszych *zakładach fotograficznych* w Warszawie, *wódki słodzone i bez cukru, Kimle, Alasch, Jałowcówka, Ocet* w różnych gatunkach *Krochmal pszenny,* wyborowa Woda Kolońska, i tyle poszukiwana *Żytniówka.*

Oprócz tego skład główny **HERBATY,** jedynej wprost sprowadzonej przez Towarzystwo. **Ceny stałe, dla PP. Kupców rabat.**

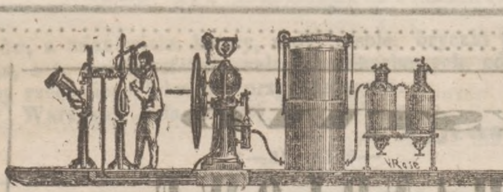
Wyroby te znajdują się we wszystkich prawie handlach w Warszawie, i listę handlów, na prowincji które posiadają te wyroby, obecnie uzupełniamy. Rozpowszechnienie tych wyrobów w całym Królestwie, najlepszem jest dowodem uznania i ocenienia przez publiczność ich dobroci.

W Ostrowie. *Chil. Brochsztajn.*
W Augustowie: *P. Klotz.*
W Kaliszu: u PP. *C. A. Heins, Schmiersztein.*
W Lublinie: u P *Błaszczykiewicz, Choderski, Hoene, J. Miklaszewski, Semadini, Zgodziński, Schainmann;*
W Petrokowie: *Michałecki i Zaleski, Meyer i Romann, Sosnowski, Romanowski;*
W Radomiu: *J. Herdin, L, Michalski, Wł. Roze, Tyzner, Woźnicki, W. Ewert.*
W Kielcach: *Degelmann, Hoenigmann, Majeski, T. Oliwiński; (Wroński), Mieszkowski.*
W Łomży: *K. T. Sosnowski i Spółka, Tchórzewski, S. Kaufmann, Paweł Sokołowski.*
W Płocku: *M. Loewenstein, Melanowski, L. Olszewski, Mętlewicz, Zyskind, Rzepecki, D. Szczygielski, Pawłowski, Goldberg.*
W Siedlcach: *Olkuski, E. Pytliński.*
W Suwałkach: *W. Wuttke.*
W Sandomierzu: *J. Dutreppi, Juljan Dutów.*
W Zgierzu: *Bretschnaider, L. Orzechowski;*
W Łodzi: *Schwetisch, Schantzer, J. Zwoliński i S-ka, W. Mieszkowski, St.Reimann.*
W Częstochowie: *Fuchs, J. Grabowski, M. Rudzki, L. Wodzyński;*
W Włocławku: *Rożański, Kwiatkowski, Braun.*
W Wieluniu: *Nowiński;*
W Kutnie: *Herde, Stępowski.*
W Miechowie: *M. Kurland.*
W Biały: *Horn.*
W Pułtusku: *A. Gorawski.*
W Kole: *J. K. Pieniążek.*
W Łasku: *F. Heinrich.*
W Czyżewie. *Roszkowski.*
W Andrejewie. *Starczyński.*
W Radzyminie: *Podwiński, Niewiadomski, Januszowski;*
W Radzyniu: *B. Parys i S-ka, Turkeltaub.*
W Górze Kalwarji: *Januszowska;*
W Sieradzu: *Wołkowicz; J. Janikowski.*
W Rawie: *Szweitzer;*
W Płońsku: *L. Klamborowski, I. Senior;*
W Sochaczewie: *Zgorzewski;*
W Grójcu: *Littauer.*
W Grodzisku: *Kępiński;*
W Sokołowie: *Konstantynoff.*
W Radomsku: *Nęcki.*
W Łęczycy: *B. H. Herman, Cuevas.*
W Ozorkowie: *R. Weiss.*
W Nowym-Dworze: *Freinkel, S. Lipiński. S. Celnik.*
W Mińsku: *Freinkiel, Kowalski;*
W Łosice: *J. Lindenbaum;*
W Modlinie: *Freinkiel, Węgrów; M. Mikołajenko.*
W Ciechocinku: *J. B. Fajertag;*
W Suchedniowie: *Meizner;*
W Pniewie: *Garczyński;*
W Zakroczymiu: *Goldschweier, Izaak;*
W Opocznie: *J. Obrebowicz;*
W Ożarowie: *Górecki.*
W Zwierzyńcu: *Tokarzewski i t. p.*

Nad granicą Cesarstwa w Brześciu Litewskim znajdują się wyroby Towarzystwa u PP. *Muentza, Harkawa i Wiśniewskiego.*

Za granicą zaś w Prusach: w Bytoniu u *Fiedlera.* w Austrji w Krakowie *Herteux;* a w Belgji: w Liege u Charlina.

(12—0) —4975—(8703)



MASZYNY NIEUSTANNE

PP. HERMANN-LACHAPELLE i Ch. Glower
144 Faubourg Poissoniere w Paryżu

do wyrabiania Napoi gazowych,

Wody sodowej i wszelkich wód mineralnych i medycznych według przepisu; limonady, wszelkich napoi osłodzonych, aromatyzowanych i alkoholicznych, win musujących.

Mogą być użyte do konserwowania piwa, przerabiania świeżego piwa na musujące jak stare i do ulepszenia takowych w gatunku i w smaku. Szczególne przyrządy do ustawienia tych maszyn nie są wcale potrzebne, każda osoba może kierować ich ruchem i fabrykacją. Dają rękojmią.

Maszyny te są jedyne zadosyć czyniące przepisom Rad higienicznych i zdrowia publicznego, jedyne, które odpowiadają potrzebom eksploatacji przemysłowej.

Osoby, których zamiarem jest zajmować się tym zyskownym przemysłem, powinny zaopatrzyć się **w podręczniki:**

Fabrikation von kohlen sauerhaltigen Getrenken,

wspaniałe dzieło ozdobione 80-ciu tablicami rycin, wydane w niemieckim języku u Wiegand i Hempel w Berlinie, jakoteż we wszystkich księgarniach, (na żądanie posyła prospekta bezpłatnie). (22—26) —2123—

Skład Sukna i Kortów

pod firmą:

KLES I SZULC

ulica Miodowa, Nr 497c dom W. Bujno urządził przy tejże ulicy, w domu Grabowskiego, wprost filarów

WYPRZEDAŻ KORTÓW

wysortowanych w różnych gatunkach po cenach niżej kosztu własnego. (6—6) — 3982 —

Ważna wiadomość.

Z powodu zwinięcia fabryki Stolarskiej i Lakierniczej, mam do pozbycia **warsztaty** z wszelkiemi przyborami, a zarazem pragnąłbym objąć zatrudnienie przy cukrowniach lub w innych fabrykach w tym fachu u Sz. PP. Obywateli. Nadmieniam przytem, iż co do prowadzenia tych fabryk posiadam wszelką kwalifikację, albowiem od lat 15stu prowadziłem fabrykę tą w Warszawie. Adres mój pod Nrem 842/3, u Szczerbińskiej wdowy, emerytki, przy ulicy Ogrodowej. (2—3) — 4288 —

Rury ołowiane i Drut ołowianny wszelkich rozmiarów po kop 12 za funt.
Papier szmerglowy, po kop. 45 za librę.
Papier szkłem nabijany, po kop. 40 za librę.
Płótno szmerglowe po kop. 80 za librę.
Szmergiel, po kop. 18 za funt.
Kit do machin „Mastic" zwany, po kop. 13 za funt.
Drabinki składane po rs. 3 kop. 50 i rs. 4.
Syfony kieszonkowe do wód gazowych po kop. 60 za sztukę.

Kraft et Kuksz,

(5—0) —1683— ulica Miodowa, Nr 490/1

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

Glinki ognio-trwałej najlepszego gatunku, nadszedł znaczny transport. Glinka ta służy do **fabryk szkła**, do **hut cynkowych** na **Mufle**, do **hut żelaznych**, do wyrobu **cegły ognio-trwałej**, do **obmurowania kotłów parowych**, do **polewania kafli** i t. p. Może być również użytą w miejsce **blejwassu**, jak to zagranicą ma miejsce. Do wszystkich tych zalet już wypróbowanych łączy przystępną cenę, bo blizko o połowę jest tańszą od Angielskiej. Nabyć jej można w większych lub mniejszych partjach, u **Ludwika Liebert**, w Składzie Drożdży Prassowanych, przy ulicy róg Miodowej i Senatorskiej, w domu Wgo Bujno, Nr 497, na 1. m piętrze. (2—8) —4237—

Skład Szkła, Porcelany, Fajansu i Wyrobów platerowanych

LUDWIKA PÜRSCHEL

przy placu Teatralnym, w domu Wej Brunwej (dawniej Petyskusa), Nr 473 (7 nowy).

Szanowną Publiczność zawiadamiam, jako świeżo otrzymałem transporty **Szkła** gładkiego i szlifowanego, **Porcelany** białej i kolorowej, **Koszyków** eleganckich palmowych i innych w różnorodnych gatunkach, jako to: **dla Dam** do miasta, do robót, do negliżyków, do podróży i t. p., oraz **wózków** dla dzieci mniejszych i większych, z czem mam honor polecić się łaskawej publiczności. **Ceny umiarkowane.**

(2—3) — 4298 —

Wiadomość dla WW. PP. Obywateli.

Młody człowiek, żonaty, poszukuje miejsca do gospodarstwa u Panów Właścicieli Ziemskich w Królestwie lub Cesarstwie; a jako skończony **mechanik**, w razie potrzeby może być bardzo użyteczny przy gorzelniach, fabrykach reperacji rolniczych narzędzi i t. p. Ktoby z WW. Panów potrzebował, raczy się zgłosić na ulicę Rymarską Nr 471a w sklepie Towarzystwa **Uladówki.**

(2—3) — 4300 —

W PETERSBURGU · **W ODESSIE** · **W MOSKWIE**

KOENIGSBERGER et Comp,

w Warszawie przy ulicy Wierzbowej Nr 633 obok Hotelu Angielskiego.



Polecają Sz. Publiczności składy swoje Oryg. Amerykańskich Patent. Maszyn do szycia, **Button Hole** obszywające dziurki **Nowego Taylora** oraz wszystkich najlepszych i najpraktyczniejszych systemów.

(18—0) —2376—

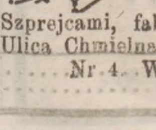
W WARSZAWIE.

Wiadomość dla Dam!

Pani E. Hodège, utrzymująca Magazyn Bizuterji na **Nowym Świecie**, pod Nrem 67, poleca względom Łaskawej Publiczności **Stroje Damskie**, które wyrabia podług najnowszych Modelów Paryzkich.

(2—3) —4320—

Jest do sprzedania



Fortepjan Palisandrowy,

z dubeltowym wiszącym Blatem, z czterema Sprężynami, fabryki Kralla i Seidlera, prawie nieużywany. Ulica Chmielna, Nr 29 nowy dom Sommera, mieszkania Nr 4. Widzieć można od godziny 10ej do 2ej.

(3—3) —4213—

CENTRALNY SKŁAD
MĄKI I PRODUKTÓW GOSPODARSKICH
przy ulicy Nowy-Świat 1318,

wprost ulicy Śto Krzyzkiej, w domu Kuhnke.

CENNIK ŻNIŻONY
od dnia 1 Czerwca 1870 r.

Mąka pszenna Peszteńska............	funt	kop.	10
„ „ gatunek 4/0...........	„	„	$7\frac{1}{2}$
„ „ „ 3/0...........	„	„	7
„ „ „ 2/0...........	„	„	6
„ „ „ 1/0...........	„	„	$5\frac{1}{2}$
„ „ „ 1...........	„	„	$4\frac{1}{2}$
„ „ „ 2...........	„	„	$3\frac{1}{2}$
Sago Ostendyjskie (Tapioca)..........	„	„	$37\frac{1}{2}$
„ sztuczne różowe...............	„	„	20
„ „ białe...............	„	.	15
Ryż Karolinek..................	„	„	12
„ I....................	„	„	10
„ II....................	„	„	$7\frac{1}{2}$
Kasza Perłowa zagr. 25, $22\frac{1}{2}$ i 20 k. kwarta	„	„	—
„ „ I............... „	„	„	15
„ „ II...............	„	„	12
„ „ III...............	„	„	9
„ „ IV...............	„	„	6
„ Jrkiszowa zagraniczna kop 15 i	„	„	13
„ „ I krajowa..........	„	„	9
„ „ II...............	„	„	7
„ Krakowska średnia..........	„	„	8
9 „ gruba..........	„	„	6
„ Gryczana czerwona I........	„	„	$6\frac{1}{2}$
„ „ „ II.......	„	„	6
„ „ rumiana..........	„	„	6
„ „ biała I..........	„	„	5
„ Jęczmienna drobna..........	„	„	4
„ „ grubsza..........	„	„	3
„ Jaglana I..............	„	„	8
„ „ II..............	„	„	7
„ Pszenna kop. 12 i..........	„	„	10
„ Mannowa i kukurydzowa......	„	„	10
Groch okrągły cukrowy..........	„	„	6
„ „ polny kop. 5 i.....	„	„	4
„ szablasty zielony..........	„	„	9
„ „ mały biały kop. 7 i	„	„	6
„ „ duży „..........	„	„	8
Makarony prawdziwe włoskie...... funt		„	$22\frac{1}{2}$
„ Mannowe..............	„	„	15
Buljon funt Rs. 1 kop. 20, rs 1 kop. 60 i		„	60
Krochmal funt kop 13 i................		„	12
Powidła prawdziwe węgierskie funt kop. 15 i		„	9
Śliwki tureckie kop. 15..................		„	15
Grzybki funt kop. 30 i..................		„	20
Masło litewskie..................		„	$22\frac{1}{2}$
Miód Lipiec funt po kop. 30, $22\frac{1}{2}$..........		„	18

Niemniej Mąka żytnia, kartoflana i kukurydzana; Ocet w różnych gatunkach, Oliwa stołowa, Ser Parmezan, Szwajcarski, Limburgski, Roniker; **Chleb pruski** 3 funt. kop. 9; **Masło i Jaja**, **Masło śmietankowe** codzień świeże; **Świece** parafinowe funt po kop. 26. **Drożdże** prasowane wiedeńskie codzień świeże.

Na worki i korce sprzedaje się po cenach hurtowych.

Na żądanie udziela się kupującym rachunki z firmą tegoż Składu.

Stowarzyszeniom Spożywczym na prowincji uskutecznia się zakupno powyższych artykułów, po cenie kosztu, za wynagrodzeniem 2% komisowego.

(1—1) — 4373 —



Są do sprzedania:

Łóżka dwa jesionowe, używane, **Biurko** jesionowe i takież **Stoliki** dwa do kart, **Stół** jesionowy z klapami i **Stół** kuchenny duży. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat, Nr 7, w oficynie mieszkania Nr 24. (1—3) —4367—

PANNA w średnim wieku, dobrego prowadzenia, opatrzona stosownemi świadectwami, życzy sobie przyjąć obowiązek zarządu domem w Warszawie lub na prowincji. Taż osoba posiada **Skórę** łosiową nową do zbycia za mierną cenę. Wiadomość powziąść można u Rządcy domu pod Nr 1612 (nowy 8), przy ulicy Żórawiej. (1—3) — 4359 —

Jest do sprzedania:

5 tomów **Illustracji** francuzkiej z roku 1856, 1857, 1858, 1859 i 1860.

Łóżko małe orzechowe.

Skrzypce z futerałem.

Szafa spiżarniana, oraz obrazy. Wiadomość przy ulicy Zielnej Nr 29 (1—1) — 4361 —

Folwark Wólka Pieczysko,

od miasta Piaseczna wiorst 14, od miasta Grójca wiorst 8, zawierający przestrzeni dziesiatyn 75 (mórg 150), w tem łąki dziesiatyn 15 (mórg 30), z obszernym domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarskiemi, oraz inwentarzem żywym i martwym, jest do sprzedania. Bliższa wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 32, u właściciela domu lub na miejscu. (1—3) — 3334 —

DOBRY INTERES!

Skład Węgli i Drzewa, w bliskości Nowego Światu, jest do odstąpienia zaraz lub od 1-go lipca. Wiadomość pod Nrem 1271 (7) Nowy-Świat.

(1—3)—4391— **J. Kiełpiński.**

Dwa Folwarki
wieczysto czynszowe pod Łowiczem,

jeden dziesiatyn 105 (włók 7), drugi dziesiatyn 75 (włók 5) do sprzedania **zaraz**, na dogodnych warunkach, korrespondencja zbyteczna. Życzący kupić raczy przybyć na miejsce, które p. Michał Wekstein w Łowiczu wskaże, a niezawodnie kupi. (1—1) — 4380 —

Jest do wydzierżawienia od 1 go lipca r. b.

MLEKO,

na garnce, od 60 krów, w dobrach Kopytów, przy samej szose, pod miastem Błonie położonych, 21 wiorst (3 mile) od Warszawy odległych. Kaucja jest wymaganą rs. 300.— O bliższych warunkach wiadomość powziąść można na miejscu w Kopytowie. (1—3)—4374—



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania zupełnie nowy

Concert-Flügel,

z nadzwyczaj pięknym i silnym tonem, robota elegancka i trwała, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejcami, za cenę 150 rs. niżej kosztu, przy ulicy Mokotowskiej, pod Nr 1674, pierwszy dom za dystylarnią Schnejdra. Wiadomość u stróża. (1—3) — 4362 —



Fortepian palisandrowy,

o 7miu oktawach, nowej konstrukcji z fabryki Kralla i Sejdlera, bardzo mało używany, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość przy ulicy Freta Nr 273, (nowy 15), od godziny 12 do 3ej po południu, stróż wskaże. (1—3) — 4358 —



Jest do sprzedania

KLACZ młoda,

szpakowata, powozowa i **Wałach** dereszowaty dla furmanów lub do fornalki. Wiadomość w Hotelu Saskim, pod Nr 45. (3—3) — 4307 —



Do sprzedania
Dwie Possessje łączne,
przy ulicy Wolskiej, Nr 3087 i 3087B, w cyrkule 7, obejmujące powierzchni: jedna Possessja z ogrodem łokci kw. 7,200 i domek, cena jego rs. 2,250— Druga Possessja z ogrodem łok. kw. 4960 i officyna 8 stancji, cena jego 3,500 rubli. Wypłata ugodzonego szacunku, może być przekazana z innej summy hipotecznej w Warszawie, jaką by kto posiadał, lub może pozostać na gruncie jakaś część. Wiadomość u właściciela domu nro 2,752, ul. Wiślanna obok Browarnej. (6—6) — 3220 —

KAWALER, żąda natychmiast nająć porządny umeblowany **Pokój,** z usługą, w blizkości stacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Propozycje z oznaczeniem ceny miesięcznej, prosi przez pocztę pod adresem W. Duszakiewicz, Hotel Viktoria, Nr 31 nadsyłać (2—2) — 4309 —



Jest zaraz do sprzedania **FORTEPJAN** o 6ciu oktawach, fabryki Bucholtza, w zupełnie dobrym stanie, za Rs. 45. Widzieć go można codziennie pod Nrem 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej, w pałacu Hr Potockiej, w korpusie na 2giem piętrze, mieszkania Nr 8. Stróż Józef wskaże.
(3—3) —4240—

PROSZEK PERSKI,

na wygubienie Moli i wszelkiego Robactwa domowego, świeży i skuteczny; oraz Deszczułki i Proszek Angielski do czyszczenia noży, prędko czyszczący i nadający nożom połysk, otrzymał Skład Towarów Żelaznych **J. Strohmeyer'a**, przy ulicy Senatorskiej, drugi sklep od ulicy Daniłłowiczowskiej, Ny 460.
(3—3) — 4177 —

Ważna wiadomość.

Są do sprzedania Szafy mahoniowe i jesionowe i Biurka mahoniowe z szafkami na blacie, Umywalnie do marmuru mahoniowe o dwóch drzwiczkach, Sofa jesionowa o dwóch szufladach adamaszkiem dubeltowym kryta i to wszystko w najświeższym fasonie, z poręczeniem na lat dwa. Tamże przyjmują się stare meble w dodatku. Wiadomość u stolarza, ulica Ogrodowa, Nr 837
(2—3) — 4287 —

LETNIE PRZECHOWANIE FUTER

przy Magazynie Futer
JULJANA PENKALI,
ulica Senatorska,
naprzeciw b. Pałacu Prymasowskiego.
Magazyn rzeczony podobnie jak w r. z. tak i na lato bieżące, przyjmuje na konserwację wszelkie **Futra** na tych samych co dawniej warunkach, najzupełniejszą dla deponentów przedstawiają rękojmię. (10—10) —3284—





Pozostawiony jest do sprzedania w składzie Fortepjanów i Pianin zagranicznych **L. Fränkla**, przy rogu ulicy Bielańskiej i Tłomackiej Nr 599AB. Fortepjan palisandrowy, bardzo mało używany, z fabryki Kralla i Seidlera, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejcami, nowego fasonu i konstrukcji, z tonem pełnym i śpiewnym za bardzo przystępną cenę rs: 220. Oraz Fortepjan mahoniowy, prawie zupełnie nowy, z fabryki Małeckiego i Szredera, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym i 4-ma szprejcami, najnowszego krótkiego fasonu i konstrukcji, ozdobny, za bardzo przystępną cenę, oraz Fortepjan mahoniowy, mało używany, o 7-miu oktawach, z fabryki Budynowicza, z blatem metalowym i 3 ma szprejcami, nowego fasonu, w jak najlepszym stanie, z tonem pełnym, silnym i śpiewnym za rs: 155. Oraz Pianina nowe zagraniczne są do wynajęcia za bardzo przystępną cenę, i Fortepjan używany o 6-ciu oktawach za rs: $1\frac{1}{2}$.
(3—3) —4170—

Potrzebny jest
Rządca domu,
obeznany z przepisami policyjnemi i gospodarstwem domowem, znający język russki i niemiecki. Wiadomość w Hotelu Krakowskim, u Właściciela. (1—1) —4363—

Potrzebne są
Dwie Panny,
na prowincję, doskonale uzdatnione, jedna do roboty sukien, druga do strojów. Wiadomość na Pradze przy ulicy Wołowej Nr 222, w domu Jasińskiego u Pani Szymańskiej, emerytki. (2—3) — 4286 —

Zupełna wyprzedaż.

Z dniem wczorajszym, rozpoczęła się zupełna wyprzedaż różnych towarów, jako to: Cygar, Perfum, Mydeł, rzeczy galanteryjnych, materjałów piśmiennych, po cenie o 25% niżej kosztu w sklepie przy ulicy Długiej, w domu Koelchena, pod Nr 17 nowym.
Tenże sklep może być sprzedany całkowicie z towarami i utensyljami, za cenę jak najprzystępniejszą.
Wiadomość na miejscu.
(3—3) — 4312 —



Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
FORTEPJAN,
„Concertflügel," za bardzo przystępną cenę oraz **wallzy** używane, przy ulicy Mokotowskiej, drugi dom od placu Sgo Aleksandra, Nr 1674. Wiadomość u stróża. (2—3) — 4302 —

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia
DYSTRYBUCJA,
połączona ze sklepem Sasko-Norymbergskim, egzystująca od 20 lat przy pryncypalnej ulicy z wystawą i mieszkaniem w bardzo korzystnem miejscu. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (2—3) — 4275 —



Utrzymująca od Wielkiej-Nocy
MAGLE
w domu W. Nowakowskiego, pod Nr 7, na Placu Sgo Aleksandra, gdzie dawniej mieścił się Cyrkuł 9, poleca się z takowemi, Szanownej Publiczności, jako nowemi i bardzo dobrze maglującemi, nadmieniając, że przyjmuje także bieliznę do maglowania, za opłatą miesięczną podług umowy, a na żądanie podejmuje się i nawijania, zaręczając za dokładność tej roboty. Tamże są do sprzedania bardzo piękne
Pieski tarantowate
duńskiej rassy. (3—3)—3970—

W majątku Neple, w blizkości miast Terespola i Brestia Litewskiego, oddają się w dzierżawę, od Sgo Jana r. b.:
Młyn, Propinacja i Pacht,
z kilkudziesięciu krów.
Tamże znajduje się do zbycia **WEŁNA owcza, ZBOŻE** różne; oraz potrzebna jest **GOSPODYNI** znająca się praktycznie na wiejskiem gospodarstwie.
Wiadomość na miejscu u Rządcy Dóbr, lub w Warszawie, przy ulicy Marszałkowskiej, dom Laskowskiego, Nr 1066M, mieszkania Nr 10. (1—1) —4370—



Z powodu wyjazdu są do sprzedania
M E B L E
następujące: Szafa, Komoda, Biurko, Lustro, Toaleta, Zegar Regulator. Wiadomość pod Nrem 34 nowym przy ulicy Marszałkowskiej, u Stróża. (1—3) —4372—

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNIA
SALAMANDRA
w St. Petersburgu,

z kapitałem całkowicie wniesionym Rs. 2,000,000
funduszem zapasowym przeszło „ 400,000

oraz **znakomitemi stosunkami reasekuracyjnemi,**

Ubezpiecza od pożaru wszelkiego rodzaju własności za umiarkowaną opłatą.
Straty reguluje sprawiedliwie i śpiesznie.
Jako Najwyżej koncesjonowane w 1846 roku dla zabezpieczenia się w towarzystwie „SALAMANDRA“ żadne zezwolenie władz nie jest wymagane.
Jeneralni Agenci na Królestwo Polskie,
Lande et Muttermilch.

ROSYJSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN NA ŻYCIE
w St. Petersburgu, założone w roku 1835.

z kapitałem całkowicie wniesionym rs. 1,000,000
oraz kapitałem rezerwowym. . . . . „ 1,931,206.51.

Ubezpiecza kapitały pośmiertne, posagi, renty dożywotnie w najróżnorodniejszych dogodnych kombinacjach. Informacje i druki udzielają gratis.
Agenci, Lande et Muttermilch. Ulica Mjodowa, Nr 481.

(3—6) — 3510 —

Pozostałe jeszcze kilkanaście korcy tak pożądanego, powszechnie cenionego i Zagranicą, w najlepszych gospodarstwach uprawianego,

Żyta Śto-Jańskiego,

które zasiane w Czerwcu daje w Sierpniu obfity pokos siana, a przez Wrzesień i Październik żyzne pastwisko; następnie zebrane na drugi rok wydaje olbrzymią słomę, zdatną szczególniej do pokrycia dachów, ziarna około 3 korcy z kopy, przyczem wysiewa się go na pół dziesiatyny (mórg 300 prętowy) 12 garncy, wyprodukowane w Dobrach Malopolu, złożone zostało na sprzedaż w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość u Rządcy tegoż Hotelu.

(1—6) —4388—

ŚWIEŻO OTRZYMANA

Amerykańska Pszenica,

na bezpowrotne wygubienie

SZCZURÓW i MYSZY.

Pszenica ta jest rzeczywistym i pewnym środkiem do wytępienia zupełnego szczurów i myszy, którą z wielką chciwością źreć będą, a od takowej padają jak muchy. Sprzedaje się w Składzie Towarów Żelaznych **Jana Duschek,** przy ulicy Krak.-Przedm., obok hotelu Saskiego. Cena rs. 1, a pół kop. 60. Za poręczeniem skutku. (1—3)—4385—

Może który z Panów Doktorów, lub kto inny potrzebuje do codziennej jazdy ekwipażu, to jest **Karetki** jedno-konnej lub **Koczyka,** koń będzie przybrany w elegancką uprząż, stangret w liberji, wynagrodzenie za całodzienną jazdę rubli 3 kop. 50. Potrzebujący ekwipażu, raczą zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. **A. B.** (2—3) — 4303 —

Z powodu wyjazdu sprzedają się następne sprzęty: Kosztowny **Zegar** stołowy.
Szafa orzechowa za szkłem, z półkami, mogąca służyć do książek lub do bielizny. Wielkie **Łóżko** mahoniowe.
Malutka **Kanapka** aksamitna
Samowar tombakowy, na 20 szklanek.
Żyrandol z bronzu prawdziwego z kryształami.
Ładne **Ubranie** nowiutkie dla 12-letniego chłopczyka, który z niego wyrosł zupełnie, bielizna stołowa holenderska, dwie figury gipsowe z konsolami, oraz paka skórzana od karety.—Wiadomość przy ulicy Żórawiej, Nr 20, drugie piętro, pierwsze drzwi. (2—3) — 4297 —

PROSZEK
zapobiegający odparzaniu się ciała, szczególniej palców u nóg

wyrabia

Apteka W. Karpińskiego,

Ulica Elektoralna w Warszawie —Składy istnieją w aptekach Warszawskich: Kucharzewskiego, Senatorska, wprost Miodowej; Kuśmierskiego, Chłodna;— w Petersburgu w aptece Cejzyka, w Moskwie w aptece Kellera; w Płocku w byłym handlu rolników Płockich, oraz w wielu aptekach prowincjonalnych Królestwa i Cesarstwa. Cena 50 kop. za pudełko. (7—20)—3792—

Sklep zwany

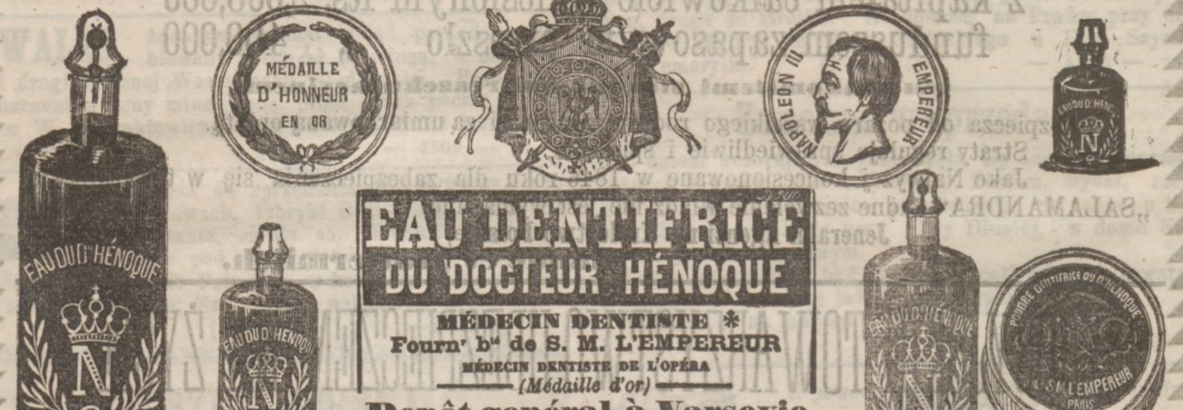
Handel Wiktuałów,

od lat siedmiu w temże miejscu utrzymywany, przez ś. p: Karolinę Wit, pod Nr 2149, przy ulicy Kłopot, jest do odstąpienia ze wszelkiemi do tego przynależnemi rekwizytami. Wiadomość na miejscu u sukcessorów zmarłej.

(2—3) — 4296 —

WODA I PROSZEK DO ZĘBÓW Dra HENOQUE,

Lekarza Dentysty Nadwornego Cesarza Francuzów, Lekarza Dentysty uprzywilejowanego opery, ozdobionego Medalem Złotym.



Depôt genéral à Varsovie
pour la veute engros et en detail, chez
Mr ŚNIECHOWSKI Coiffeur Parfumeur.

Przy wyborowym gatunku tych specyfików, **cena jest nader przystępną** bowiem prawie o połowę niższą od innych tu znanych.

Skład Główny w Warszawie **w Perfumerji przy Zakładzie Fryzierskim ŚNIECHOWSKIEGO**, ulica Nowo-Senatorska Nr 8 (477a). (1—6) —4387 —

ZAKŁAD WÓDEK

z Zapasami i Utensyljami, w korzystnem miejscu, dobrze urządzony i dobrą korzyść przynoszący, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania. Konkurujący raczą swój adress zostawić pod lit. A. B., w Redakcji „Kurjera Warszawskiego." (3—3) —4106—

Handel Wiktuałów

zaprowadzony na wyższą skalę na jednej z pryncypalnych ulic, z oświetlaniem gazowem, jest do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość w Owocarni Wróbla, obok Kościoła Sgo Krzyża, na Krakowskiem-Przedmieściu. (1—3) —4383—

Przy ulicy Siennej, pod Nrem 11, w pięknym domu, niedaleko ulicy Marszałkowskiej, są do wynajęcia ładne i bardzo wygodne

MIESZKANIA,

z wszelkiemi dogodnościami: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, kredens, spiżarnia, ogród owocowy i kwiatowy i t. d., za rs. 350 rocznie; 3 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d., rs. 200; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i t. d. rs. 165. Zgłosić się do Rządcy domu. (1—3)—4376—

Pokoje z Przedpokojami,

umeblowane,
są do wynajęcia przy ulicy Niecałej, Nr 614*m* (nowy 3), od 1go Czerwca r. b.
(2—3) —4323—

Lokal kompletnie odświeżony,

przy ulicy Mazowieckiej, naprzeciw Towarzystwa Kredytowego, Nr 1347F (nowy 10), 9 Pokoi, Kuchnia obszerna, Spiżarka, Góra obszerna wspólna, 2 Piwnic, do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość tamże. Stróż wskaże. .
(1—3) — 4378 —

Do wynajęcia od 1go Lipca 1870 r.:

1. W domu Nr 1346 lit. E, przy ulicy róg Sto-Krzyzkiej i Mazowieckiej. Na 1m piętrze od frontu, 9 Pokoi, Przedpokój, Kuchnia, Stajnia, Wozownia, Góra osobna, Komórka na drzewo i Piwnica.
2. **2 Pokoje** na 1m piętrze od frontu, z Balkonem, od ulicy Mazowieckiej, i **3 Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia, z Balkonem, na 2m piętrze od frontu ulicy Sto-Krzyzkiej.
3. **5 Pokoi**, Przedpokój i Kuchnia.
4. **2 Pokoje**, Przedpokój i Kuchnia.
5. **2 Pokoje** na 3m piętrze od podwórza.

Wiadomość u Stróża miejscowego.
(3—3) —4175—



Potrzebne jest zaraz w bliskości placu teatralnego **MIESZKANIE** ze stołem i usługą, przy zacnej i porządnej familji lub pojedyńczej osobie, dla panny z prowincji, uczęszczającej do magazynu strojów. Ktoby miał takowe raczy zostawić swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod literą **O. B.**
(3—3) — 4272 —

Dwa Pokoje od frontu,

na 2giem piętrze, w domu Wgo Piotrowskiego, przy ulicy Długiej, wprost Hotelu Polskiego, są do wynajęcia na trzy miesiące, to jest od 1go Czerwca do 1go Września. Wiadomość w Sklepie z Bułkami. (3—3) —4209—



W Niedzielę, dnia 22-go b. m., przybłąkała się na Moście Aleksandrowskim niewielka **Suczka** z rassy Pinczerów, czarna z żółtemi łapkami. Można ją odebrać w Ratuszu u Stróża Piotra Trepczyńskiego. (1—1) —4375—